

W następnym numerze: NIESAMOWITA PIRAMIDA • ALERGIA U DZIECI • ŁEMKOWIE NA EIAIACH

NOŻ NA GARDLE

5
str.

TV
SAT

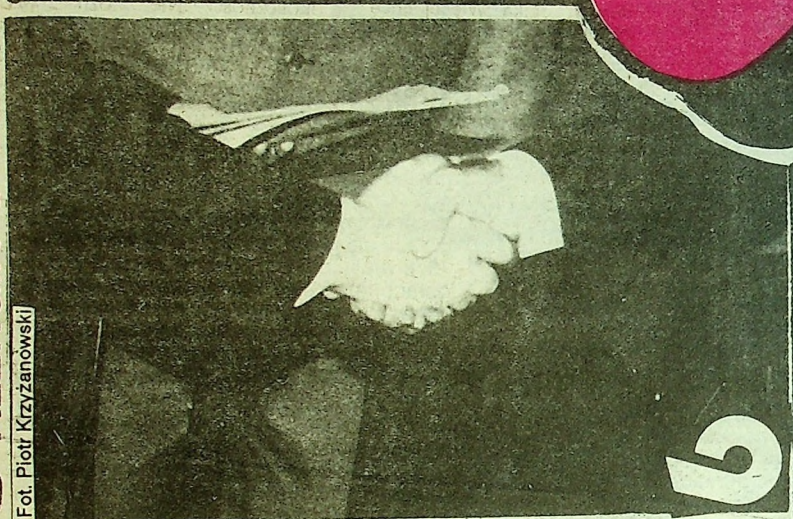
to

TYGODNIK
LEGNICKI

3/48/91

17.1.91

900zł



STREFA

STR. 6

Jak zostać
supermilionerem
(3)

str. 7

poroskop

Fot. Krzysztof Biedugnis



KOBIETY

str. 12

W wojsku



CO PISZCZY W... PRASIE

* 10 MLN ZA TAJEM-

NICE - opierając się na informacji Gazety Złotoryjskiej, Słowo Polskie pisze: "...mieszkaniec Marciszowa, Tomasz D., zwrócił się do władz Złotoryi z propozycją przekazania tajemnicy, która może rozwikłać nieznane losy miejscowych lochów pod miastem. Lochy pod Złotoryją, jak głosi legenda, należały podobno do największych w kraju i z całą pewnością ich penetracja byłaby sporą sensacją.

Wejście do lochów Tomasz D. odkrył podobno przypadkowo, ale za ujawnienie tajemnicy żąda 10 mln zł. Jak twierdzi Gazeta Złotoryjska, budżet miasta jest za biedny, aby taką kwotę panu Tomaszowi D. przekazać, pilnie więc poszukuje się bogatego sponsora zainteresowanego tajemniczym odkryciem"

* BĘDZIE LOKALNA

TV? - zastanawiają się Konkrecy: "Od Świąt w Lubinie odbierają już dwa programy satelitarne. Najczęściej jest to FILM - NET (kanal 51) oraz RTL plus (kanal 22). Lada dzień zarejestrowana podobno zostanie spółka o nazwie TERAL, której celem będzie m.in. nadawanie lokalnego programu radiowego i telewizyjnego, wydawanie gazety oraz zarabianie pieniędzy. Założycielami są: Rada Miasta (45 proc.), KGHM (40 proc.) i wojewoda (15 proc.).

* NA ŚLUBNYM KO-

BIERCU - w legnickim Urzędzie Stanu Cywilnego stanęło 760 par - informuje Słowo Polskie. W tym: "Obywatele obcych państw mówili "tak" 16 razy. Dokładnie połowa spośród nich to obywatele ZSRR, pięciu z RFN, jedna Czeszka. Najbardziej egzotyczny małżonkowie spośród tych, którzy ulegli czarowi legnickanek, to Libańczyk i Kolumbijczyk." Poza tym: "...rośnie liczba związków zawieranych za zgodą sądu, tj. w których co najmniej jedno z małżonków nie jest pełnoletnie. Praktycznie związek taki trafia się teraz na 4-5 par.

Niezależny Klub Radnych...

...utworzony został w Legnickiej Radzie Miasta. Spośród 14 członków - założycieli Klubu, przewodniczącym został wybrany Franciszek Grzywacz. Niezależny Klub Radnych deklaruje, że nie będzie wiązać się z żadnymi partiami i opcjami politycznymi, ale nie zabrania tego swoim członkom.

Na razie tylko w Jaworze...

...udało się zorganizować komunikację miejską. Autobus wynajmowany od PKS-u robi na razie cztery kursy dziennie. W godzinach szczytu łączy najbliższe osiedla z centrum miasta i zakładami pracy. Bilety kosztują 500 złotych. Komunikacja nie przynosi zysku, ale burmistrz B. Węgiel uważa, że miasto stać na taki wydatek. W przyszłości trasa i ilość kursów będą dostosowane do potrzeb mieszkańców. Wszyscy oni mogą zabrać głos na ten temat choćby w lokalnej Gazecie Jaworskiej.

Na rzecz Litwy

Po dramatycznych wydarzeniach w Wilnie i Śmierci kilkunastu Litwinów, w wyniku ataku komandosów radzieckich, przez cały kraj przechodzi fala protestów. Dotarła ona również do Legnicy. W Jaworze 300 osób wzięło udział w nabożeństwie w intencji Litwy, a członkowie KPN zebrali ok. 1,5 mln złotych na pomoc dla Litwinów. Koło honorowych dawców krwi przy kopalni "Rudna" rozpoczęło zbiórke krwi.

W Legnicy, na budynku komendatury wojsk radzieckich pojawiły się napisy antysowieckie, a na niedzielnych nabożeństwach również modlono się w intencji Litwy. W Zarządzie Wojewódzkim PCK i oddziałach terenowych prowadzona jest zbiórka pieniędzy na pomoc Litwie. Do wczoraj zebrano ponad 3 mln złotych, 85 rubli i 6 par nowego obuwia oraz kilka paczek żywnościowych.

(wp)

Koledze
Edwardowi Chmielowi
w związku ze śmiercią

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia
składają
koledzy z NSZZ "Solidarność"
Regionu Zagłębie Miedziowe

Sprostowanie

Wtekście "Noworoczne nadzieje" (nr 44/45 z ub. roku), w wypowiedzi Mieczysława DUCINA Piotrowskiego powinno być: "ludowa dyplomacja", a nie "ludowa demokracja"

Strajk w teatrze?

9 stycznia pracownicy Teatru Dramatycznego w Legnicy skierowali na ręce wojewody Andrzeja Głapińskiego pismo, w którym czytamy m.in.: "...kategorycznie sprzeciwiamy się Dyrektorowi Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sportu, który chce stworzyć "monstrum" polegające na połączeniu WDK, LCK i Teatru pod postacią "Centrum Sztuki". Tylko człowiek absolutnie nieobeznany z kulturą może wymyślić coś takiego. (...) Niech to "Centrum" sobie powstaje, ale bez Teatru, który powinien zostać Teatrem, niczym więcej.

Powiadamy Pana, Wojewodo, że jeżeli pomimo tego sprzeciwu w dalszym ciągu będą czynione kroki zmierzające ku realizacji tego planu, to będziemy zmuszeni do radykalnych działań. Bardzo nie chcemy, by tą ostateczną bronią stał się strajk. (...) Panie Wojewodo, oczekujemy pełnej i rzetelnej informacji, oczekujemy szczerych i otwartych rozmów, a nie jak dotychczas, działania po cichu i za naszymi plecami.

Pod tekstem listu widnieje 69 podpisów oraz pieczęcie i podpisy NSZZ "Solidarność" i ZASP-u, których koła działają w legnickim Teatrze. Do 16 stycznia od Wojewody nie było żadnej odpowiedzi.

(wp)

Giełda z miss

Chyba jednak przedwcześnie pochwaliliśmy legnicką giełdę. Ostatnia była obfita. Ta zaś - uboga. Ha, trudno! Widać na giełdzie tak jak w życiu - są zwycięzy i upadki. Nie tracę jednak nadziei i z niecierpliwością czekam na następną niedzielę.

Co więc było na giełdzie - nie spodziance? Przede wszystkim o tym, czego nie było. Zabrakło nowych, wyprodukowanych w 1990 roku, polskich samochodów. Brak "nowek" stał się jakąś cechą specjalną legnickiej giełdy. Zupełnie nie wiem, czym to tłumaczyć. Drugie podejście do podwyżek cen urzędowych na rodzime auta przeszło bez echa. Zabrakło więc także paniki cenowej.

Coraz więcej zauważam natomiast samochodów zachodnich. Wiele z nich świeżo sprowadzonych do Polski. Egzemplarze prezentują się różnie. Od dobrych (np. ford sierra z 1987 w cenie 90 mln lub mazda z 1986 za 75 mln) do zdecydowanie złych. Wśród tych ostatnich, z nieznaną bliżej przyczyną, prym wiodły mercedesy. Weteran z 1965 roku kosztował 15,5 mln. To zdecydowanie zbyt dużo. Chyba, że trafi się na kolekcjonera. Ten rocznik bowiem nadaje się już, mimo całej solidności niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego, do muzeum. Samochód tej marki - 200 diesel, wyprodukowany w 1978, wyceniony został na 20 mln. Cena wygórowana. Właściwie nie byłoby o czym pisać (bo rdza zżarła samochód niemalosiernie), gdyby nie śliczna właścicielka. Z całą pewnością zasługiwała na tytuł "miss giełdy".

Giełda pracy

W ostatnim tygodniu w legnickim Rejonowym Biurze Pracy było zarejestrowanych 6862 bezrobotnych, w tym ponad połowę stanowią kobiety - 3662. Od początku stycznia zarejestrowano 416 nowych bezrobotnych. Zasiłek pobrano 1238 osób, a średnia kwota zasiłku wynosi 487.150 zł. Spośród 695 absolwentów, którzy po szkole nie podjęli pracy, 27 to studenci, 218 to uczniowie po szkole średniej, 38 - po Liceum Ogólnokształcącym i 412 - po szkole podstawowej. Na prawie siedem tysięcy bezrobotnych w legnickim rejonie przypada tylko 85 ofert pracy.

W styczniu 20 zakładów pracy w Legnickim, w ramach zwolnień grupowych, pozabawilo, pracy 413 osób. Najwięcej - 91 osób - zwolnili "Progal" w Lipcach oraz Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Legnicy. Wojewódzkie Biuro Projektów rozwiązało umowę o pracę z 31 osobami, a PTHW - 24 pracownikami swojej firmy.

Tak na marginesie - może gospodarze rozważą możliwość prowadzenia takiego konkursu. Moim zdaniem byłby to świetny chwyt reklamowy. Redakcja "TO" rezerwuje sobie wyłączność obsługi prasowej.

Coś jednak musi być z tymi zachodnimi samochodami. Mimo wszystko opłaca się je sprowadzać. Jeżeli za golfą z 1978 właściciel oczekiwał 20 mln (co było opłacone), to po odliczeniu od tej sumy "haraczu" ściąganego przez skarb państwa, oraz godziwego zysku posiadacza, wychodziłby "groszowa" cena kupna auta w Niemczech. Prywatni importerzy chcą chyba zbyt szybko się wzbogacić, skoro za audi 100 z 1980, żądają 23 mln, a renault 16 z 1980, oceniony został na 16,5 mln (przy czym potencjalny nabywca nie płaciłby podatku od wzbogacenia). W dodatku pojazd miał centralnie zamykane drzwi.

Nakoniec - pro domo sua. Polonez z 1983 "chodził" po 27 mln, fiat 126p z 1984 - 15 mln, 125p z 1979 - 15 mln. Wspomnę jeszcze o samochodach najtańszych. Syrena z 1980 kosztowała 2,2 mln. Młodszym czytelnikom wyjaśnię - to taki samochód całkowicie polskiej konstrukcji i polskiej jakości. Odmiana - 20 wyceniona została na 1,2 mln. Stary typ wołgi (tak stary, że nie udało mi się stwierdzić roku produkcji) wystawiono za jedyne 4,5 mln.

Części zamiennych i opon było sporo. Nowe po 280 tys. Bieżnikowane - po 170 tys. Obrečky do kół - 90 tys. Wałek o 17 zębach - 220 tys.

Z innych ciekawostek - zaobserwowałem na giełdzie grupę handlujących Rumunów. Czyżby więc Legnica także miała się zapoznać z bałkańskim problemem?

ZB

* Św. Apostołów Piotra i Pawła, pl. Chopina: 7.00, 8.30 godzinki, 9.00 msza z udziałem wojska, policji i ich rodzin, 10.15 dla młodzieży, 11.30 dla dzieci szkolnych, 13.00 suma, 14.30 dla dzieci przedszkolnych, dzieci z klas I i II oraz dla dzieci małych i ich rodziców, 18.00 nieszpory, 18.30 msza wieczorna

* Św. Jana Chrzciciela, ul. Partyzantów: 6.00, 7.00, 10.00 suma, 11.30 dla dzieci, 13.00, 18.00 msza wieczorna

* Św. Jacka, ul. Kamienna: 8.00, 9.00 dla młodzieży, 10.30 dla dzieci, 12.00 suma, 18.00 msza wieczorna

* Świętej Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00

* Matki Bożej Królowej Polski, (osiedle Kopernika): 7.00, 8.30, 9.45 dla młodzieży, 11.00 dla dzieci, 12.15, 14.30 dla dzieci małych i ich rodziców, 18.00 msza wieczorna

* Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Śląska: 8.00, 9.30, 11.00 dla dzieci, 12.30, 17.00 msza wieczorna

Porządek nabożeństw w niedziele i święta w legnickich parafiach:



Tydzień w USC

W ostatnim tygodniu w księgach legnickiego USC zarejestrowano przyjęcie na świat aż 62 nowych legniczanki (15 noworodków więcej niż w poprzednim tygodniu). Na ślubnym kobiercu stanęło 14 par małżeńskich. Zmarło 37 osób.

Zapowiedzi przedślubne

Arkadiusz Świta, Lipiny
Beata Mroczek, ul. Lotnicza

Gerhard Zabłocki, Gołocin
Renata Skidaniuk, ul. Chojnowska

Tygodnik legnicki



Redaguje zespół: Maria Kuncaitis (sekretarz redakcji) Jarosław Ogrodnik, Piotr Paluch, Andrzej Pawelczyk, Wiesław Piotrowski (redaktor naczelny), Małgorzata Skórka, Jan Zborucki (redaktor graficzny) Menedżer: Robert Rostkowski Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233 tel. 260-84, 263-88, ttx 782270

Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

SOVIETICA

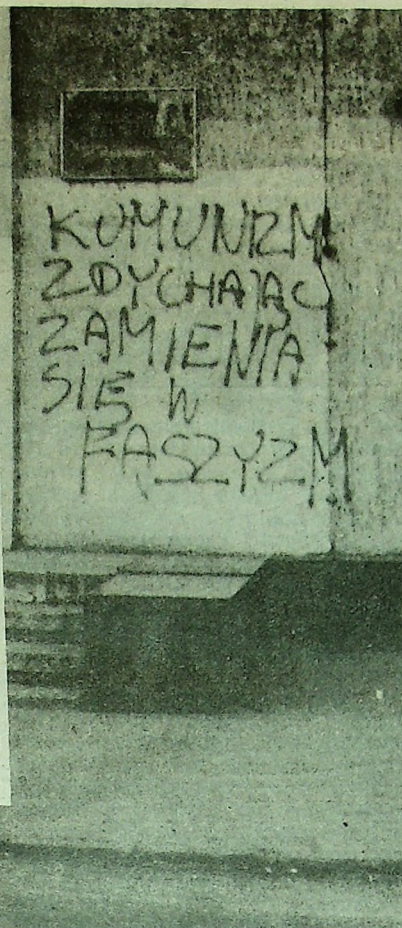
Budynek komendatury wciąż pozostaje w dyspozycji wojsk radzieckich. Tymczasem sąd w Legnicy rozstrzygnął, że mimo starań, nie może wprowadzić się do obiektów zajmowanych przez komendaturę.

Sprawa jest beznadziejna - stwierdził Jerzy Figurski, pełnomocnik wojewody ds. kontaktów z zagranicą. Więcej na ten temat za tydzień.

W nocy, z 13/14 stycznia, na budynku komendatury wojsk radzieckich w Legnicy przy ul. Gwarnej, pojawiły się napisy potępiające agresję wojsk radzieckich na Litwę. Rosjanie zwrócili się do wojewody o usunięcie napisów. Efekt widać - na ścianie...

W najbliższym czasie zaczyna się akcja przeglądu mieszkań pozostających w administracji radzieckiej, a zajętej samowolnie przez Polaków. Drżycie lokatorów soviet - stanów!

Wczoraj odbyło się kolejne spotkanie stowarzyszenia gmin gościnnych. Generał Dubynin miał być, podobnie i generał Ostrowski. Przybył przedstawiciel pełnomocnika rządu ds. kontaktów z wojskami radzieckimi...



NA MARGINESIE

* 8 bm., w siedzibie NSZZ "Solidarność", w klubie "Parnasik", dozorca Władysław P. z nieznanych przyczyn stracił przytomność i upadł na włączony do sieci grzejnik. Zapaliła się na nim odzież i mimo szybkiej pomocy kolegi nie udało się go uratować. Przewieziony w stanie ciężkim do szpitala, zmarł.

* 8 bm., Elżbieta B. powiadomiła o napadzie dokonanym przez dwóch nieznanych mężczyzn, którzy w noc poprzedzającą zaczęli ją na ulicy Rewolucji Październikowej, skaleczyli żyłką i zabrali torebkę i buty.

* 9 bm., do Komendy Policji zgłosiło się aż pięć osób, które stwierdziły włamanie do piwnic. Tylko tej jednej nocy złodzieje ograbili piwnice na kwotę 3.500.000 zł. i zabrali wszystko: począwszy od przetworów, części samochodowe, rowery, a nawet kury i gołębie.

* 10 bm. patrol policji złapał złodzieja w Spółdzielni Legspin podczas kradzieży drutu miedzianego na kwotę 225 tys. zł., który z pewnością zwiłokrotniłby swą wartość w skupie złomu. Czy ktoś w końcu udaremni tego typu praktyki?!

* 10 bm., autobus zakładowy KGHM Lubin, na trasie Lisowice - Mierzowice, potrącił pijanego rowerzystę Zbigniewa W., który doznał rany urazowej potylicy.

* Wyjątkową cierpliwość ma właściciel kwaciarni znajdującej się w przejściu podziemnym przy ul. Złotoryjskiej. Włamania do tej kwaciarni są prawie co trzy dni. Za każdym razem złodzieje wybijają szybę i kradną kosmetyki, zabawki na kwotę ponad jednego miliona. Ostatnie włamanie miały miejsce 9 i 11 bm. Nic nie pomoże, chyba potrzebny będzie osobisty wartownik.

* 11 bm., do szkoły Podstawowej nr 11 przy ul. Radosnej włamał się młody mężczyzna. Zatrzymano Dariusza R. (lat 20), który przygotowywał się do wyniesienia sprzętu muzycznego. Jak to muzyczne zamknięcia mogą doprowadzić do zguby?!

* 11 bm., zgłoszono o dokonaniu w nocy włamaniu do magazynu "Budopolu" skąd zabrano 35 arkuszy blachy ocynkowanej, na kwotę 2,3 mln zł. Mimo dozoru, niczego nie zauważono.

* 12 bm., w barze nocnym hotelu "Cuprum" został pobity, aż do utraty przytomności, Stanisław G. Zabrano mu portfel z dokumentami i pieniędzmi. Jak to się mogło stać w tak publicznym miejscu?

* 12 bm., dla nieznanego sprawcy "biały kryzys" był już nie do wytrzymania, zakradł się więc do magazynu w PGR Gniewomierz i ukradł 2 bańki mleka. Sam sobie zrobi ser i masło?

* Trzeba jednak bardzo uważać na ulicy Rewolucji Październikowej w Legnicy. 13 bm. znów był tu napad rabunkowy. Tym razem Jan M został pozbawiony dzinsowej kurtki i pieniędzy.

* 13 bm., skradziono samochód marki Ford Sierra z rejestracją szwajcarską, wartości 65 mln zł. Nie ma w tym nic szczególnego, bo takich kradzieży zdarza się przynajmniej po trzy każdej nocy, ale żeby z parkingu strzeżonego...

PALI SIĘ!

W ostatnich dniach strażacy mieli ręce pełne roboty. Interweniowali aż 25 razy, ugasili 11 pożarów. Najwięcej pożarów powstało na wsi, na budowach. Większość pożarów, to skutek niesprawnych instalacji elektrycznych, nieostrożności, a także podpalenia.

11 bm., w Ujeździe Górnym (gm. Udanin), ktoś podpalił dwie sterty słomy i siano, należące do rolnika indywidualnego. Dzień później, ok. północy, z tej samej przyczyny spłonęło 50 ton słomy w Prochowicach. Kilka godzin później, tym razem na skutek wadliwej instalacji elektrycznej, zapaliły się budynki gospodarcze w Przemkowie. Straty około 100 mln zł. Pożar gasiły aż cztery sekcje straży pożarnej.

FIAT 126
FIAT 125
POLONEZ
WARSZAWA

GAŹNIKI

SYRENA
TARPAN
ZUK
NYSA

pompy paliwa, aparaty zapłonowe
przyjmuję do naprawy

ELEKTROMECHANIKA
SAMOCHODOWA

(kompleksowe regulacje silników, diagnostyka)

ALOJZY GRYGAITIS

Legnica, ul. Bagienka 1
(wejście z tyłu domu od ul. Głogowskiej 38)

CZYNNE od 8.00 do 14.00

Chór parafialny kościoła św. Piotra i Pawła
w Legnicy informuje uprzejmie, że w dniach
15-31 stycznia br. przyjmuje nowych śpiewaków.
Chętni, także spoza parafii, mogą zgłaszać
się w czasie prób, które odbywają się na plebanii
we wtorki i piątki w godzinach 18-20.

TELEWIZORY KOLOROWE

zachodnie, używane, na gwarancji,
27 cali, 1.950.000 zł.
Legnica, tel. 214-18

Rock
(i okolic)

Polemiki!

Nawiązując do artykułu "Rock i okolice" zamieszczonego w tygodniku "TO" z 20 grudnia ubr. proszę o opublikowanie niniejszego sprostowania.

* "The Embryonal Position zagrało za darmo..."

Według umowy klub CLEX miał zapewnić:
- plakaty kserokopie (ponad 50 szt.) i rozplakowanie,
- "bramkarzy" do pilnowania porządku
- zezwolił na wydanie zaproszeń przez zespół The E.P. dla ponad 40 osób,
- wynajął salę na koncert, nie wspominając imprezy - spotkanie młodych artystów woj. legnickiego, na której zespół był obecny a klub CLEX nie pobierał żadnych pieniędzy.

* Zespół nie ustyszał - dziękuję...
Był to pierwszy otwarty koncert zespołu, który praktycznie nie jest nigdzie zarejestrowany, ani nie zrzeczony. To Rada Klubu CLEX zrobiła grzeczność zespołowi i jego wielbicielom, i to oni powinni podziękować za zorganizowanie koncertu.

* "...pan kierownik wziął pieniądze za bilety..."

Jak wynika z recenzji koncertu, pomimo obfitej reklamy dopisała niewielka publiczność, z tego około 30 osób na bezpłatne zaproszenia zespołu, 4 studentów z Rady Klubu, którzy wchodzą również bezpłatnie i 10 osób, które uiszczyły pieniądze za bilety (cena jednego biletu 5 tys. zł). Po uregulowaniu należności (patrz p. 1) do kasy klubu wpadło 20 tys. zł.

* "...sprzęt w dużej części załatwił zespół..."

Klub dysponuje sprzętem muzycznym, ale po wystłuchaniu kilku utworów wykonanych na max. mocy, przesterowanych wzmacniaczach - gdzie bezpieczniki są bliskie wysadzeniu, nie zgodził się na jego wypożyczenie.

* "...Zespół potrzebował czasu na przygotowanie sali i nagłośnienie koncertu (5 godzin)..."

Jako zastaw wzięliśmy dowód osobisty jednego z członków zespołu. Warunkiem było pozostawienie sali w takim porządku, jaki zastali przed reorganizacją. Po skończonym koncercie,

podczas przesuwania stolików zostały rozbite dwie popielniczki, które są na stanie klubu i z których członkowie rady muszą się rozliczyć. Zamiast pieniędzy otrzymaliśmy oszkalowanie.

Rada Klubu CLEX

Od autora:

Oszkalować - wg "Słownika języka polskiego" PWN 1981 - oznacza: "obmówić kogoś złośliwie i niezgodnie z prawdą, oczernić kogoś".

Szanowna Rado Klubu "CLEX". Informacje zamieszczone przeze mnie w recenzji z koncertu The Embryonal Position są zgodne z prawdą, również w świetle waszego sprostowania. Pomówienie mnie o oczernianiu kogokolwiek oraz o złośliwości uważam za pomyłkę. Szkoda tylko, że autorami tej pomyłki są ludzie, którzy niedługo będą posiadali dyplomy wyższej uczelni. Za pomyłkę uważam również stanowisko Rady dotyczące podziękowań, brania w zastaw dokumentów, oraz ewentualnego zrzeczenia zespołu. Ale cóż...

W sprawie sprzętu radziłbym zwrócić się do fachowców (np. Top Service). O ile mi wiadomo, przesterowanie wzmacniaczy jest sprawą normalną w muzyce rockowej. I bez obawy o bezpieczniki. Grozi im najwyżej przepalenie, a nie "wysadzenie". Zresztą, na tym polega funkcja tych niezwykle kosztownych części.

Ostatni cytat na pewno nie pochodzi z mojej recenzji. Ale to drobiazg. Nie ma sprawy. Bo tak w ogóle, to sprawa jest. "Kto zagra w klubie CLEX?"

Jarck Ogródnik

KONTROWERSYJNA PRYWATYZACJA

O wizycie wiceministra Krzysztofa Lisa w Lubinie raz jeszcze.

Prywatyzacja KGHM wzbudza wiele dyskusji i emocji. Przy ogromie przedsiębiorstwa nie dziwią liczne kontrowersje i nieporozumienia, doszło nawet do dymisji prezydium rady pracowniczej KGHM. Zarząd Kombinatu deklaruje otwartość w rozmowach, chęć poszukiwania optymalnej drogi prywatyzacji, ale trudno powiedzieć czy są to tylko deklaracje, czy autentyczne zamierzenia. W stosunku do oficjalnych ustaleń, niejako w opozycji pozostają rady pracownicze i dyrektorzy niektórych zakładów kombinatu.

Dzisiaj rozmawiam z dyrektorem ZG "Rudna" Henrykiem Karasiem.

- Na czym polega podstawowa różnica między poglądami Pana i wyżej wspomnianych grup a zarządem KGHM?

- Moje poglądy na temat prywatyzacji opieram przede wszystkim na raporcie opracowanym przez międzynarodową firmę konsultingową A.T. KEARNEY. Znajduje się w nim zarys zmian strukturalnych, które należałoby podjąć w celu usprawnienia i przygotowania przedsiębiorstwa do prywatyzacji, do wejścia na rynek międzynarodowy jako równoprawny partner w grze rynkowej. Restrukturyzacja miałaby podnieść atrakcyjność i wartość rynkową firmy. Opracowanie A.T. KEARNEY przewiduje takie zmiany struktury, które pozwolą stworzyć nowe miedziane przedsiębiorstwo. Firma konsultingowa dla zarządu tego holdingu przewidziała nowe zadania, których nie mógł spełnić dotychczasowy zarząd KGHM.

Większość posunięć zarządu wskazuje jednak na to, że materiały A.T. KEARNEY nie są wykorzystywane. W raporcie wyraźnie była mowa o zmianie struktury przed prywatyzacją, a w rzeczywistości preferuje się porządek odwrotny. Odgórne przemianowanie Kombinatu na spółkę Skarbu Państwa nie daje gwarancji, że takie zmiany strukturalne w ogóle nastąpią. Istnieje ponadto obawa, że zostanie odebrana

obecna duża samodzielność poszczególnych zakładów, które wchodziły w skład KGHM. Pierwsza wersja nowych zasad ekonomiczno-finansowych oraz projekt spółki Skarbu Państwa KGHM przygotowane przez zarząd Kombinatu, wyraźnie potwierdzają te obawy. Dopiero w trakcie dalszych dyskusji i spotkań zmieniono te ustalenia w znacznej mierze na korzyść zakładów.

- Jest Pan ponoć zwolennikiem rozdzielenia Kombinatu?

- To olbrzymie uproszczenie. Generalnie wszyscy zgadzają się z tym, że ciąg technologiczny (kopalnie, huty, zakłady przetwórstwa miedzi) powinien tworzyć jedną całość powiązaną ze sobą interesami technologicznymi i kapitałowymi. Raport A.T. KEARNEY idzie nawet dalej, zakłada połączenie wszystkich kopalń w jedną wielką kopalnię, podobnie hut. Wg mnie, są to założenia nieco na wyrost. Należy w tym kierunku zmierzać, ale nie można zrobić tego od ręki.

Nasza propozycja, która bierze pod uwagę wyniki prac A.T. KEARNEY i oświadczenia rad pracowniczych wielu zakładów, postuluje takie ustanowienie przyszłej struktury przedsiębiorstwa, w której podstawową rolę odgrywałyby zakłady ciągu technologicznego jako spółka spółek Skarbu Państwa - samodzielne spółki (ZG "Lubin", ZG "Rudna", itp.) połączone statutem w jedną nadrzędną spółkę. Pozostałym zakładom trzeba dać samodzielność

jako przedsiębiorstwom, które do spółki mogą się włączyć lub nie, zgodnie z wolą załogi i kierownictwa tych zakładów.

Jak na razie, Kombinat przypomina wielki wór, w którym istnieją rozmaite przedsiębiorstwa - lepiej i gorzej zarządzane, mniej i bardziej efektywne, przygotowane do prywatyzacji i samodzielnego istnienia lub nie. Prywatyzacja od góry staje się w tym układzie stratą czasu i potencjału ludzkiego. Tracimy czas, który można by poświęcić na małą prywatyzację, każdy z zakładów mógłby być spółką, której założą osobiście zaangażowałyby się w pro-

ces prywatyzacji swojej firmy. Możliwa jest przecież fragmentacja zakładu na mniejsze elementy, która nie zakłada podstawowej struktury przedsiębiorstwa.

- Jakże są Pana wrażenia po spotkaniu z wiceministrem w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych, Krzysztofem Lisem?

- Wiele fragmentów wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa bardzo mnie usatysfakcjonowało. Lis parokrotnie podkreślał konieczność rozmów z załogami, konieczność przekonywania ludzi do spraw prywatyzacji. Bardzo wyraźnie zaznaczył potrzebę zmian strukturalnych, włączając w to nawet dobór kadry i szkolenia. Stwierdził, że nie może być jedynej, słusznej koncepcji prywatyzacji takiego przedsiębiorstwa jakim jest KGHM.

Zaniepokoił mnie natomiast fakt, że wiceminister Lis nie zdążył się zapoznać z raportem firmy konsultingowej A.T. KEARNEY, tym bardziej, iż został wyznaczony przez ministra ds. prywatyzacji, na osobę odpowiedzialną za prywatyzację polskiego przemysłu miedzianego. Przyznaje się do nieznajomości analiz dotyczących KGHM w dziwnym świetle stawia niektóre wypowiedzi wiceministra Lisa. Oświadczył on np., że prywatyzacja KGHM winna odbyć się w całości, objąć Kombinat w jego obecnej postaci. Klóci się to wyraźnie z jego własnym expose.

Trudno zaprzeczyć, że sprawy, z którymi mamy teraz do czynienia, są trudne i skomplikowane. W naszych warunkach nawet raport doskonałych, zagranicznych fachowców musi ulegać modyfikacjom, gdyż Polska to nie Ameryka. Sądzę jednak, że już niedługo dyskusje pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami doprowadzą do wypracowania najlepszego modelu przedsiębiorstwa miedzianego.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Małgorzata Skórska



Fot. Jerzy Kosinski

KGHM W PUNKCIE ZWROTNYM

Zagadnienia prywatyzacji i restrukturyzacji są sprawą nową, wiąże się z licznymi obawami i wątpliwościami załóg poszczególnych zakładów KGHM. W celu przybliżenia polityki rządu w tej kwestii, zarząd i rada pracownicza KGHM zaprosiła na spotkanie wiceministra Krzysztofa Lisa, z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. Podczas rozmowy z kolegiami

dyrektorów KGHM, radą pracowniczą i specjalistami, bezpośrednio zaangażowanymi w proces prywatyzacji, omówiono wiele istotnych spraw.

Krzysztof Lis podkreślił, że KGHM należy do największych przedsiębiorstw w Polsce, dlatego jego prywatyzacja będzie przebiegać pod opieką nie tylko Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, ale całej Rady Ministrów i odpowiednich komisji sejmowych. Ponadto proces ten wymaga zaangażowania wyspecjalizowanych firm konsultingowych nie tylko do przeprowadzenia właściwej wyceny, ale również do

profesjonalnego wsparcia w zakresie metod zarządzania, utworzenia odpowiednich powiązań kapitałowych oraz przeszkolenia kadry KGHM.

Zgodnie z wypowiedzią ministra proces prywatyzacji obejmie etap wstępnej prywatyzacji (jednoosobowa spółka Skarbu Państwa), a następnie właściwe przekształcenie w spółki akcyjne. Optymalnym wyjściem jest restrukturyzacja przedsiębiorstwa w całości. Przekształcenia przez likwidację KGHM, ministerstwo nie bierze pod uwagę w związku z wieloma ne-

gatywnymi skutkami. Krzysztof Lis podkreślił jeszcze potrzebę społecznej akceptacji tego przedsięwzięcia wśród załóg i w całym regionie.

Pytania podczas dyskusji dotyczyły przede wszystkim możliwych alternatyw dla drogi przekształceń i zabezpieczenia interesów załogi w sprywatyzowanym przedsiębiorstwie.

Na konkretne ustalenia trzeba poczekać do lutego, wtedy zapadną pierwsze nieodwołalne decyzje.

(ska)



17 mgnień łomu

Z nadkomisarzem Zdzisławem Kociłowiczem, zastępcą komendanta Rejonowej Komendy Policji w Legnicy rozmawia Wojciech Błach.

Fot. Krzysztof Bieduński

dawnej tzw. "szkoły lwowskiej". Duży problem stanowią lokale gastronomiczne. Gross napadów rabunkowych ma miejsce w ich pobliżu.

* Okazja czyni złodzieja?...

- Okazja to głównie alkohol spożywany w nadmiernej ilości. Policja nie jest w stanie być wszędzie. Budżet naszego resortu jest mniejszy niż dawniej. Stąd także i nasze kłopoty.

* A budżet miasta?

- Dotuje nas tylko MSW, miasto nie wspomaga nas finansowo. W Lubinie powstaje Straż Miejska na utrzymaniu władz miasta. Myślę, że dla Legnicy też byłoby to dobre rozwiązanie.

* Wracając do włamań. Czy nie można by na przykład stworzyć bezpośrednich połączeń alarmowych między obiektami handlowymi, a najbliższymi komisariatami policji, oczywiście na koszt właścicieli, którzy płaciłby wtedy niższą stawkę ubezpieczeniową?

- Na razie widzę prostsze rozwiązanie: niech PZU podpisuje umowę ubezpieczeniową po sprawdzeniu instalacji alarmowej, odpowiednio promując tych właścicieli, którzy zakładaliby doskonalsze zabezpieczenia.

* Jakie plany na najbliższe miesiące?

- Bardziej skuteczne zwalczanie przestępstw drobnych, takich jak włamania do piwnic, kradzieże z balkonów... Mniej byłoby tego rodzaju przestępstw, gdyby każdy dom miał swego dozorcę, dogladającego domu i obejścia.

* Dozorcy trzeba płacić. Może więc domofon?

- To byłoby rozwiązanie, ale lokatorzy sami się muszą zorganizować.

* Dziękuję za rozmowę.

* 9 stycznia dolnośląski program "FAKTY" zamieścił wiadomość o dokonaniu w naszym mieście, w ciągu jednej tylko nocy, siedemnastu włamań. Czy ta liczba jest prawdziwa?

- Owszem, obrabowano m.in. sklep wojskowy, Conspast, kiosk RUCH-u, ale sprawy tych włamań zostali już zatrzymani i aresztowani. Łup częściowo odzyskano.

Zresztą z każdą dobą powiększa się liczba odnotowanych zdarzeń. Wczoraj (11 I - przyp. aut.) było ich dwadzieścia trzy. Chciałbym zaznaczyć, że były to zarówno włamania, kradzieże jak i przypadki wandalizmu, pobicia itp.

* Jakimi technikami posługują się legnicy włamywacze?

- Technikami?! To są zwykłe, ordynarne włamania dokonywane przez wybiecie szyby, wyłamanie kraty...

* Zadnego "artyzmu"?

- Raz tylko mieliśmy przypadek włamania "na parasol", budzący wspomnienia

NOŻ

na gardle

"Moje myśli nie były ciężkie, wszystko mi grało jak ta lala! Powinien być mnie toczyć robak, powinienem mieć zgryz na sercu, wyrzut na sumieniu, ale traktowałem swoją podłość lekko, nie główkując w tych kategoriach, bo byłem skurwysyn, a skurwysyn nie ma wstydu. Tylko te sny... Zawsze kima była u mnie charakterna, mocna jak kamień (...). I naraz zaczęło się to pieprzyć. Dostawałem koszmarów. Wpierw raz na jakiś czas, rzadko, a potem coraz częściej... To mój organizm buntował się przeciw mojej podłości, gdy zasypiała moja skurwysyńska świadomość".

To Fokstrot z "Dobrego" Waldemara Łysiaka. To jego dyrdymały. Tak reagowała jego psychika, gdy ukochany boss - Książę - przekraczał moralne prawa, o ile takowe obowiązywały kiedykolwiek na prawobrzeżnej części Warszawy, w okolicach bazaru przy Targowej.

Czy podobne zgryzoty, senne mary, targaty Magnatem z Lubina, gdy popełniał w ubiegłym roku dwudzieste siódme przestępstwo, gdy godził się na trzydzieste czwarte? Czy też ogarnęła go słabość dopiero wtedy, gdy prokurator przedstawił mu tyleż zarzutów w oparciu o zebrane dane, podczas przesłuchania - już po aresztowaniu?

Fokstrot był wymysłem pisarza, choć niezupełnie i nie do końca. Magnat to postać autentyczna, chociaż nawet jego pseudonim jest wymyślony przeze mnie. Myślę, że zarówno Fokstrotów, jak i Magnatów jest kilkuset w naszym kraju.

"Kim ty chciałbyś być, Fokstrot - mruknął tak, że ledwie dosłyszałem.

- Kim?

- Tak. Jaki chciałbyś mieć zawód? - Bogacza".

Sądzę, że łatwy szmal, łatwe, ale dostatnie życie sniły się także lubińskiemu Magnatowi. Może i miałby je długo, gdyby jego kumplem był Książę, a nie równie pazurem jak on Browar (ksywa też wymyślona) i inni, przypadkowo dobierani do akcji ludzie.

Pazerność, to błąd wszystkich, rozpasanych bezkarnością przestępców, zwłaszcza gdy liczą - naście lat.

Zaczęli od starej, lecz skutecznej sztuczki. Wpadł im w ręce dowód osobisty. Nieważne, w jaki sposób. Ważne, że był cudzy, na dodatek męski. Na ten dowód wypożyczili w niezbyt legalnym punkcie w Polkowicach, magnetowid. Za cztery dni wynajmu zapłacili prawie pół setki. Ale się opłaciło - u pasera poszedł za prawie trzy balony. To wystarczyło na rozkręcenie interesu.

700 tysięcy kosztował pistolet gazowy, kupiony na legnickim manhattanie. 40 tysięcy noż tajwański. "Interesem" miał być napad na cudzoziemca z samochodem, na którego trzeba było się zacząć przy którymś z przejść granicznych.

Na pierwszą akcję wyruszyli motocyklem. Dwustupięćdziesiątką, z klasą. Nieświadomy niczego Belg wymigał się od nieszczęścia, zatrzymując mirafiori na strzeżonym parkingu. Następnym razem pojechali pod Kołbaskowo kolejną. Pod "cepeenem" zaczęli zatrzymywać samochody z obcą rejestracją. I trafił się opel kadet, pomarańczowy, z samotnym kierowcą - Niemcem. Zabrał obydwu, bez zastrzeżeń. Jechali długo, w kierunku Leszna, dopóki Zygfydowi nie pomyliły się drogi... Skreślił w tę podrzędną, w las. Tu musiał stanąć.

Jeden trzymał kierowcę z nożem na szyi, drugi przeszukiwał wnętrze auta.

"Następnie przywiązali przewodem elektrycznym do krzesła turystycznego Zygfyda H., któremu zabrali w celu przywłaszczenia samochód marki opel kadet, aparat fotograficzny "sony" z lampą błyskową, filmami i bateriami, zlewozmywak, kuchenkę elektryczną, odzież, buty, walizkę, kawę i dokumenty osobiste..."

(Z zarzutów, przedstawionych przez prokuratora).

Naiwny Zygfyd został w lesie, zaś przedsiębiorczy chłopcy pojechali oplem aż pod Wałbrzych. Tam dopiero przyjrzeni się łupom. Niezgorzłe. Najbardziej ryzykownym było auto. Skradzionym, zagranicznym wozem, trudno było poruszać się po polskich drogach, będąc niezauważonym przez policję. Zwłaszcza, że Zygfyd mógł uwolnić się z naprędce sporządzonych siatek...

Cóż było robić? Następnego dnia, wracając do Lubina, upatryli po drodze najlepsze, ich zdaniem, miejsce. O ósmej rano, w Malczycach opel pograżył się w nurtach Odry.

Za zrabowane i wymienione w kantorze marki, chcieli wypożyczyć we Wrocławiu samochód, który byłby dobrym środkiem przemieszczania się przed i po napadach. Nie udało się, ale spotkali za to kumpla, nazwijmy go Dżipem. Trudno powiedzieć, kto zaproponował, by następna akcja kryptonim "cudzoziemcy" odbyła się przy wylocie autostrady, koło CPN. Przebiegała podobnie, jak poprzednia, z tym, że noż przy gardle kierowcy golfa trzymał ponoć Dżip. Golf miał zachodnoniemiecką rejestrację i zachodnoniemieckie skarby. Zostawiając poturbowanego kierowcę w lesie, odjechali volkswagenem, uwożąc praktycznie z lampą, 150 dolarów, 100 marek i dokumenty ograbionego.

W nocy zatrzymali się na parkingu w okolicach Wisły, uroczej, górskiej miejscowości. Tu nieszczęście miało właściciela łady, ponoć narodowości litewskiej, chociaż dotąd nie udało się ustalić tożsamości poszkodowanego. Spał w samochodzie. Jego fart, że stosunkiem głosów 2:1 darowano mu życie, krępując tylko pasami bezpieczeństwa w pozbawionej w kołach powietrza ładzie. Stracił złoty sygnet, zegarek, aparat fotograficzny i... dwa kanistry z benzyną.

Kto wie, czy nie posłużyły one do spalenia volkswagena golfa, w lesie, gdzieś pod Świdnicą, o ile w ogóle został on spalony. Jakby nie było - ślad po nim zaginął. Wcześniej golf posłużył jeszcze do kursu na Zgorzelec i dalej - pod Bolesławiec. Po drodze trafił się mercedes, którego

kierowca, Harald, zgodził się wziąć na hol niby - zepsute auto. Do najbliższego lasu. Co było potem, można się już domyśleć. Noż na szyi napadniętego, rabunek mienia, uszkodzenie mercedesa... I ucieczka.

Gdy chciało się po drodze jeść, chłopcy mieli na to wypróbowany sposób. Zajeżdżali zagranicznym autem pod wiejski sklep. Jak tu nie zaufać gościom z Zachodu, zwłaszcza gdy kupują niezliczone ilości towarów? Gdy za ostatnim zamykały się drzwi, samochód nagle ruszył, pozostawiając tylko kłęby kurzu.

Tak było np. w Gromadce.

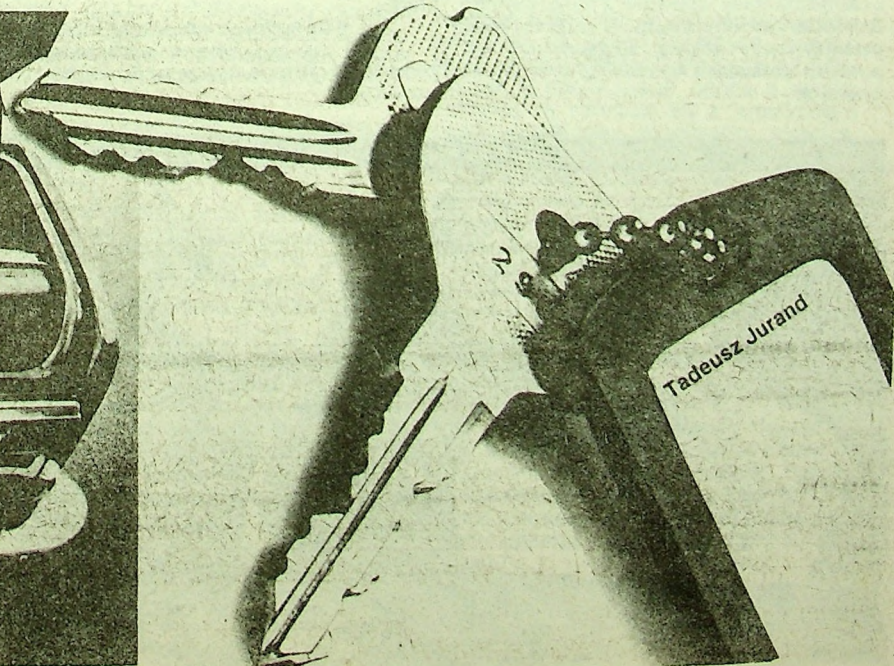
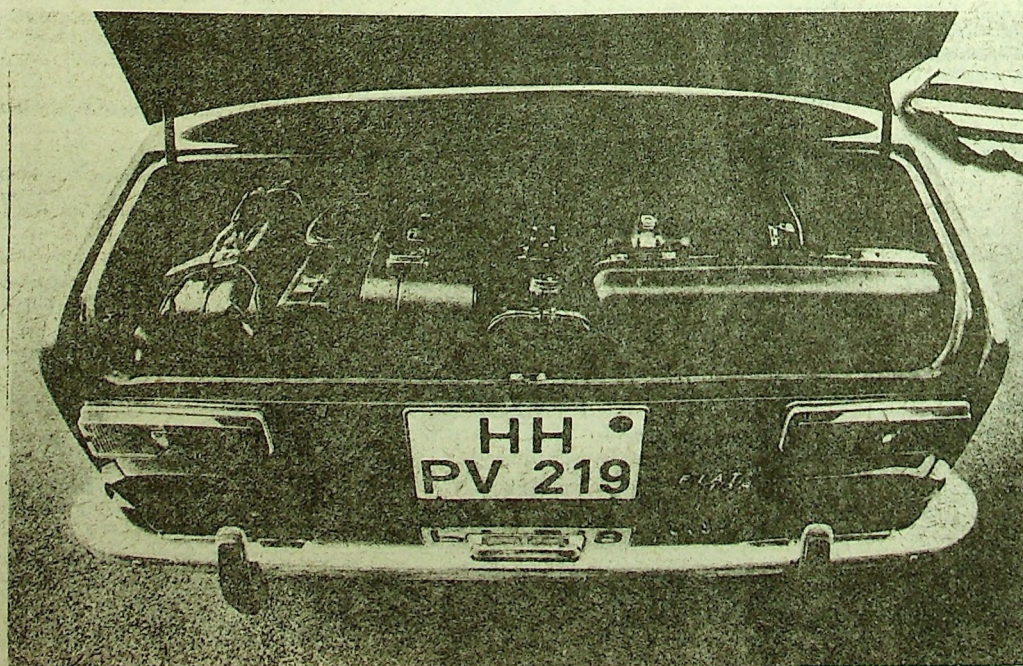
- Zrozumiałem treść pouczeń prawnych i będę składał wyjaśnienia. Zrozumiałem też treść przedstawionych mi zarzutów. Wiem, o co jestem podejrzany...

Tak zwykle zaczyna się "protokół przesłuchania podejrzanego" w jego najważniejszej części. Poprzedza ją seria stereotypowych pytań - o imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, adres zamieszkania, obywatelstwo, wykształcenie, stan cywilny, majątkowy, zatrudnienie... Potem "pouczony" wyjaśnia, co następuje. Czasem przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów, chce szerzej powiedzieć, "jak to wszystko było" i żąda tego, co zrobił, co się zdarzyło. Ale bywa również odwrotnie. Często jest gra w zaparte, nawet w obliczu ewidentnych dowodów.

Zdaniem prokuratora Michałaka z "województwskiej", najważniejszymi dla każdego śledztwa są czynności wykonane na miejscu przestępstwa, tuż po jego dokonaniu.

Nie zawsze jest to jednak możliwe. Wówczas decydują tzw. działania operacyjne. Do ujęcia przyczynia się zwykle błąd rozpasanych bezkarnością przestępców.

Czy tak też było w przypadku chłopców - rajdowców z Lubina? Przedstawione zdarzenia są bodaj tylko częścią ich "samochodowej" działalności. Śledztwo w tej sprawie jeszcze trwa, tak więc ciąg dalszy - nastąpi.



9 stycznia br. Zarząd Miasta Legnicy podpisał z przedstawicielami biznesu francuskiego porozumienie w sprawie utworzenia w Legnicy specjalnej strefy ekonomicznej. Jednak ostateczne decyzje o założeniu strefy leżą w kompetencji rządu. Przy tej okazji, pan Georges Orta (na zdjęciu po prawej), prezes Society High Engineering Realization Investment Financial Feature - przyszłego inwestora strefy - odpowiedział nam na kilka pytań.

* Czy ma pan jakieś doświadczenie w tworzeniu specjalnych stref ekonomicznych?

- W zakładaniu wolnych obszarów celnych mamy, jako konsorcjum, dość dużą praktykę. Utworzyliśmy kilkanaście stref, m.in. w Shanon, na Malcie, w Dominikanie. W trakcie organizacji są cztery strefy w Chinach, przygotowujemy ponadto program rozwoju stref w ZSRR. Pierwsza miałaby powstać w Kaliningradzie.

CORAZ BLIŻEJ

STREFY

* O planach założenia wolnej strefy ekonomicznej w Legnicy słyszałam po raz pierwszy siedem lub osiem miesięcy temu. Dziś uczyniono pierwszy, konkretny krok w tym kierunku. Jak pan ocenia to tempo?

- Do tej pory myślałem, że już wszystko w swoim życiu widziałem, ale okazało się, że się myliłem. Tu się wiele nauczyłem. W Chinach dogadaliśmy się w ciągu jednego dnia, w ZSRR wystarczyły dwa dni. Nie wiem, gdzie tu u was problem? Sądzę, że to obawa przed podejmowaniem decyzji, zbyt długo byliście dyrygowani.

* Do jakich drzwi pukaliście w sprawie tej strefy?

- Do wszystkich możliwych. Rozmawialiśmy z wicepremierem Balcerowiczem, z członkami Rady Ministrów, z Ministerstwem Rolnictwa i wieloma innymi. Nikt nie był kompetentny, żeby udzielić zdecydowanej odpowiedzi, zastraszano się brakiem uregulowań prawnych.

* O ile wiem, chodzi m.in. o zasady zatrudniania pracowników.

- Nie widzę problemu. Strefa jest eksterytorium, więc zatrudnianie pracowników może odbywać się na zasadzie kontraktów zagranicznych.

* Czy może pan zdradzić, co będzie się działo poza murami strefy?

- Myślimy o elektronice, produkcji opakowań, fabryce aut przeznaczonych dla klimatu chłodnego. Będziemy przerabiać i eksportować mięso. Chcemy produkować olejki eteryczne z ziół, które uprawialiby pod szkłem okoliczni rolnicy.

* Jaką korzyść ze strefy będą mieli legniczanie?

- Przede wszystkim dobrze płatną pracę.

* Ile będziecie płacić w strefie?

- Już na początek wynagrodzenie będzie o 20 - 50 proc. wyższe od przeciętnej na tym terenie.

* Kto może liczyć na zatrudnienie?

- Ci, którzy są rzetelnymi i uczciwymi pracownikami. Sądzimy, że większość trzeba będzie przeszkolić ze względu na nowoczesne i nieznanne w Polsce technologie, które zamierzamy tu sprowadzić. Zapewnimy więc wielu ludziom zdobycie nowego fachu.

* Są obawy o to, że strefa "wysie" wysoko kwalifikowane kadry z naszych przedsiębiorstw, a je same doprowadzi do bankructwa.

- Proszę pani, czy jest sens, żeby np. taka Unitra nadal produkowała swoje wyroby, których wkrótce nikt nie zechce kupować, bo na rynku są lepsze i nowocześniejsze. Unitra mogłaby podjąć się kooperacji z naszą strefą wytwarzając pewne, potrzebne nam detale elektroniczne. Podobnie z innym przemysłem. Będziemy szukać kooperantów. Dotyczy to również KGHM.

* Czy prowadziliście już rozmowy z kombinatem?

- Jesteśmy na to gotowi, lecz na pewno nie będziemy wiązać się z żadną firmą państwową, interesuje nas kontrahent prywatny. Wolne strefy, jak obserwujemy w różnych zakątkach świata, dają życie regionom, krajom zapewniają postęp. Ot choćby w dziedzinie łączności. Dziś rano trzy godziny trwały próby połączenia mnie z Francją, chodziło o podpisanie kontraktu na 1 mln dolarów. I nic z tego nie wyszło.

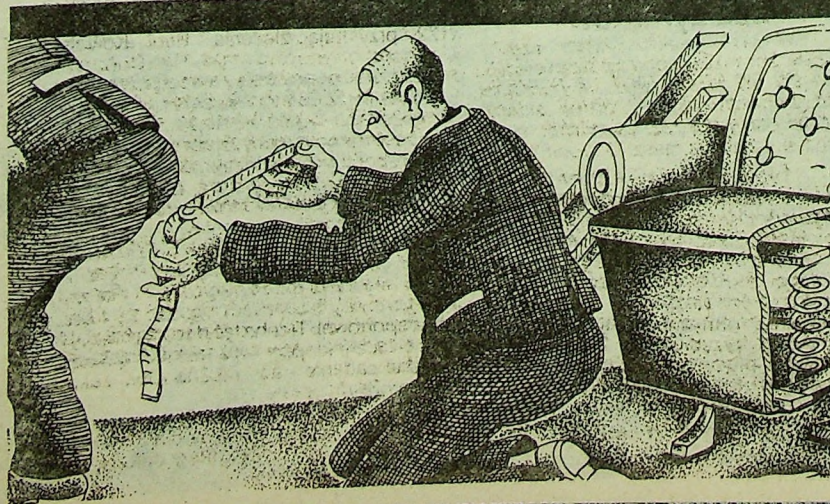
W wolnej strefie musi być łączność satelitarna z całym światem. Inaczej nie ma biznesu. Legnica będzie oknem na świat. Wszyskie liczące się firmy zechcą mieć tu swoje biura, by zapewnić sobie błyskawiczny kontrakt ze światem.

* Dziś podpisałaście ważny dokument - statut strefy. Co dalej?

- Zwrócimy się do Intel Trust and Trade Development Bank Ltd, który będzie finansował budowę wolnej strefy ekonomicznej, pierwszej w Europie Wschodniej.

* Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Maria Kuncaitis



Kandydaci na prezydencki stołek

Niemal każda kolejna sesja Rady Miasta w Legnicy poprzedzana jest plotkami, iż jest to ostatnia sesja, na której w roli prezydenta występuje Tadeusz Pokrywka. 5 stycznia, grupa czternastu radnych skierowała do Przewodniczącego Rady Miasta pismo, w którym czytamy:

"My niżej podpisani radni Rady Miejskiej w Legnicy, zwracamy się z wnioskiem o wprowadzenie do porządku dziennego najbliższej sesji pkt. o treści: 'Dokonanie zmian w Zarządzie Miasta'. Sesja winna odbyć się w terminie do 17 stycznia br.

Wśród podpisanych widnieje m.in. nazwisko Wiesława Sagana, Stanisława Kota i Ryszarda Jaśkowskiego. Plotka wymienia te właśnie nazwiska jako ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta oraz sena-

tora Stanisława Obertańca. Wszystkim im zadaliśmy pytanie - czy chce pan być prezydentem Legnicy?

Wiesław Sagan na dwa dni przed sesją stwierdził, że nie chce być prezydentem. W tym czasie były dwie kandydatury na to stanowisko, ale nie ujawnił ich.

Ryszard Jaśkowski stwierdził, że słyszał wiele nazwisk kandydatów na stanowisko prezydenta. O sobie nie chciał mówić. W każdym razie nie zaprzeczył ani nie potwierdził informacji o zamiarze ubiegania się o urząd prezydenta.

Stanisław Kot stwierdził zdecydowanie, że nie ma zamiaru kandydować na stanowisko prezydenta Legnicy.

Ze Stanisławem Obertańcem, niestety, nie udało się nam skontaktować!

Czwartek, 17 stycznia. Dziś się rozstrzygnie - kto kogo...?

Wiesław Piotrkowski

Stodoła

CZYLI MAGAZYN

to polecamy

CZWARTEK 17 I

Lubin, Galeria Jadwiga - grafika Agaty i Leszka Różańskich, g.11.00-18.00.
Legnica, Dom Harcerza - Rejonowy turniej drużyn harcerskich, g.16.
Legnica, Teatr Dramatyczny - "Zemsta" A. Fredro, g.12.00. Lubin, DKZM - turniej brydżowy, g.17.00.

PIĄTEK 18 I

Legnica, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g.12.00. Lubin, Wzgórze Zamkowe - VIII Lubinśkie Prezentacje Artystyczne, g.11.00-18.00.

SOBOTA 19 I

Lubin, Galeria Zamkowa - szkło artystyczne, g.11.00-18.00. Legnica, Dom Harcerza - "Jasełka" spektakl teatralny, g.16.00. Legnica, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g.12.00, kabaret aktorów STARA ZABA "Coś by się chciało", g.20.00.

NIEDZIELA 20 I

Legnica, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g.16.00. Kabaret aktorów STARA ZABA "Coś by się chciało", g.20.00. Legnica, BWA Czarna Galeria - Malarstwo Stanisława Puchalika. Legnica, kościół św. Jana - koncert kolęd w wykonaniu "SPIRITUALS SINGERS BAND", g.20.00.

PONIEDZIAŁEK 21 I

Legnica, Dom Harcerza - dzieci seniorów, g.16.30. Legnica, DK ATRIUM - kurs tańca towarzyskiego dla dzieci, g.16.00 i młodzieży, g.18.00. Lubin, DKZM - turniej brydżowy, g.17.00.

WTOREK 22 I

Legnica, Galeria OKNO - wystawa rysunku Roberta Szecówki. Legnica, Teatr Dramatyczny - "Zemsta" A. Fredro, g.12.00.

ŚRODA 23 I

Legnica, Dom Harcerza - turniej gier komputerowych, g.16.00. Legnica, Muzeum Miedzi - wystawa historyczna o dziejach miasta "Legnica. In ictu oculi", g.10.00-16.00.

Jak zostać supermilionerem (3)

Pośród wielu recept ta, którą zaprezentujemy poniżej jest bardziej zabawą niż poważnym biznesem, ale jeżeli wykaziesz się refleksem i szybkością działania - możesz bez większego wysiłku zarobić kilkanaście milionów w bardzo krótkim czasie...

Adresowanie kopert

Nie jest to pomysł oryginalny. Jego twórcą był pewien Żyd, któremu wyjątkowo nie szło w interesach, co przyznać trzeba - zdarza się rzadko. Ów Żyd wpadł na pomysł. Dał do prasy ogłoszenie treści:

"Co zrobić, żeby szybko otrzymać 1000 zł. Informacja tylko za 50 zł." - działało to w czasach, kiedy tysiąc znaczył więcej niż obecnie milion.

Rychło zaczęły nadchodzić listy z prośbami o ów złoty przepis na szybkie wzbogacenie się. Odpisywał, że trzeba dać takie same ogłoszenie i robić to samo co i on... Wystarczyło 20 takich wpłat a miał już upragniony 1000 zł. Teraz pomyśl, czy nie mógłbyś iść w ślady tego Żyda?

Może ci się wydać, że taki "pomysł" jest niczym innym jak wyłudzeniem pieniędzy, ale przecież tak nie jest. Po prostu Żyd pobierał wysoką opłatę za cenną informację o sposobie wzbogacenia się. A chyba zgodzisz się, że za informację tego rodzaju trzeba płacić?

Dajesz ogłoszenie do prasy, że posiadasz cudowny sposób na zarobienie np. 10 milionów. Swoją wyceniasz na... 5000 zł. Zainteresowani, oprócz dowodu wpłaty, powinni ci przysłać kopertę ze znaczkiem zaadresowanym do siebie, co sprawi, że twoje nakłady zmaleją praktycznie do zera. U znajomego odbij na ksero około 2-4 tysięcy twoich "cudownych" rad, które będziesz wkładał do kopert. Z doświadczenia wiadomo, że na taki anons odpowie około 2 tysięcy skorych do szybkiego wzbogacenia się. Umiesz mnożyć? 5000 zł razy 2 tysiące?

Tylko, że sposób ten jest dobry na krótką metę. Szansę zrobienia fortuny mają tylko ci pierwsi...

Dodajemy, że powyższy przykład pochodzi bynajmniej nie od nas, lecz od wielu autorów "cudownych" recept zostania milionerami, których ogłoszenia zalewają polskie gazety. Publikujemy wyjątki kilkunastu sposobów zrobienia fortuny, sposobów, które można kupić za jedyne 100 tysięcy plus zaadresowana koperta...

Jak pożyczyć pieniądze bez żyrantów?

W twoim życiu bardzo często zdarza się, że możesz sporo grosza zarobić, ale tak się nie dzieje, gdyż na początku musisz zainwestować ale nawet skromnych pieniędzy nie masz. Co zrobić?

Twoim pierwszym krokiem będzie założenie książeczki tzw. rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. To żaden problem. Jest to nic innego jak prywatne konto PKO, którym posługujesz się korzystając z książeczki czekowej. Po załatwieniu formalności tj. wypełnieniu druczków, przedłożeniu zaświadczenia z zakładu pracy, po około 2 tygodniach otrzymujesz książeczkę. Mając książeczkę masz szansę na otrzymanie pożyczki w wysokości od kilkuset tysięcy do kilku milionów.

Prognoza pogody

Wedle wszelkich znaków na niebie i na ziemi będzie to tydzień ważny. W Iraku będzie jeszcze goręcej, na Litwie zaś zimniej niż dotychczas. W Legnicy bez zmian. Zapowiadany huragan okaże się burzą w szklance wody, a nie w Urzędzie Miasta.

Zagadka Pana Tadka

Dwóch ojców i dwóch synów podzieliło między sobą 30.000 zł., przy czym każdy z nich otrzymał po 10.000 zł. Czy jest to możliwe? Rozwiązanie wewnątrz numeru.

MIRO STEFANOWIC



Usługowy pomysł uczciwy

Autorzy czasami podsuwają pomysły jak najbardziej do wykorzystania i w dodatku uczciwe...

Weźmy na przykład dwóch bezrobotnych żyjących na marnym zasiłku. Ni to życie, ni to czekanie na cud. A przecież mogliby bawić się w zaopatrzeniowców mieszkań na jakimś legnickim osiedlu. Niech to będą Piekary C. Podają w gazecie, czy też w formie ulotek, anons o swoich usługach. A zaoferują się z kupowaniem czego sobie tylko mieszkańcy zażyczą. Ważne by mieli własny telefon. Do godziny 22 przyjmują zlecenia. Pani Kowalska chciałaby rano do godz. 7 mieć kupione pieczywo, mleko plus mąka. Pan Dobrucki nie zamierza uganiać się za wodą mineralną i gazetami. Siatkę z zakupami pragnąłby mieć w domu najpóźniej do 10. A nasi dwaj bezrobotni w umówionych porach spełniają życzenia. Za usługę biorą, założyli - 5 tysięcy. Nie jest to stawka wygórowana. Wystarczy mieć 100 klientów i już jest niezły grosz w kieszeni.

Oczywiście, najlepiej działać w rejonie niewielkim - stąd przykład Piekary C. Odpadnie wówczas wydatek natury transportowej. Trzeba też dogadać się z kierownikami sklepów - nie jest to chyba zbyt trudne zadanie - aby można było zakupy "od tyłu".

Spróbujemy...?

Zbigniew Jakubowski

CZWARTEK

17 STYCZNIA

Program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Giełda pracy - giełda szans
9.20 Domowe przedszkole
9.45 "Gliniarz i prokurator" (6) - "Pożycz dychę, bracie" - serial prod. USA
10.25 To się może przydać
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.00 Telewizja edukacyjna
12.00 "O naturze rzeczy" (1) - serial anim. prod. USA
12.30 Z naszych dzieł - M. Kopernik
13.00 Fizyka - drgania i fale akustyczne
13.25 Teatr Telewizji - Cyprian K. Norwid - "Moja piosenka"
14.05 Agrozkoła - ocena wartości użytkowej zwierząt
14.30 Przez lądy i morza - Góry św. Eliasza
14.05 Kim być - program dla maturzystów
15.30 Ile lat może żyć człowiek
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - top
16.20 Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii "O naturze rzeczy"
17.15 Teleexpress
17.35 Spożyczenia - publicystyka międzynarodowa
18.00 10 minut
18.10 Mozaika polityczna II Rzeczypospolitej
18.45 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc "Psi żywot"
19.30 Wiadomości
20.10 "Gliniarz i prokurator" (6) - "Pożycz dychę, bracie" - serial krym. prod. USA
21.00 Pegaz
21.30 Interpelacje
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Pomorska Jesień Jazzowa
23.25 Język angielski (41)

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 "Doktor Ewa" - serial TP
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.00 Film fabularny
12.45 Program dnia
12.50 Przegląd prasy
13.00 Wrocław na antenie "Dwójki"
14.15 Publicystyka
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich
17.00 Spotkanie z A. Kaspirowskim
18.00 FAKTY
18.30 "Cudowne lata" - serial prod. USA (powt.)
19.00 Obserwator
19.30 Język niemiecki (11)
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Studio teatralne "Dwójki" - Kado Kastzer, Alfredo Arias - "Tercet"
22.55 Rozmowy z Czesławem Miłoszem
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN - Headline News

PIĄTEK

18 STYCZNIA

Program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 "Dwaj bracia" (1) - dramat społeczno-polityczny prod. włoskiej
11.20 Szkoła dla rodziców
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 "Było sobie życie" (6) - "Płytki krwi" - serial anim. prod. franc.
12.30 Historia - Polska Kazimierza Wielkiego
13.00 Polskie drzewa - jodła
13.30 Galerie świata "Ermataż" (7) - "Europejska sztuka zdobnicza w średniowieczu"
14.00 Agrozkoła - uprawa warzyw na wleń mineralnej
14.30 Język angielski (19)
15.00 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
15.05 Sceny rodzajowe w malarstwie polskim
15.20 Obrazki z wystawy (Paryż 1974)
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-top
16.20 Dla młodych widzów: Cojak
16.45 Dla dzieci: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.30 Raport - przegląd wydarzeń międzynarodowych
17.55 10 minut
18.05 "Odbicia" (4) - serial TP
19.00 Od KAPITAŁU do kapitału
19.15 Dobranoc "Bouli"
19.30 Wiadomości
20.10 "Dwaj bracia" (1) - dramat społeczno-politycz. prod. włoskiej
22.00 New York, New York - reportaż
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 "Witkacy - firma portretowa" (2), film dok. Grzegorza Dubowskiego
23.20 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
23.50 Weekend w "Jedynce"
00.00 Panorama światowego sportu

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 "Doktor Ewa" - serial TP
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.00 Obrazy, słowa, dźwięki - program o sztuce
12.00 "Bagdad Cafe" - serial prod. USA
12.25 Reportaż
12.50 "Crime story" - serial prod. USA
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN - Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Publicystyka
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 "W labiryncie" - serial TP (powt.)
16.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
17.00 "Noce i dnie" (7) - "Wiatr w oczy" - serial TP
18.00 FAKTY
18.30 Program regionalny
19.00 Obserwator
19.20 - 21.30 Programy regionalne
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 "Crime story" - serial USA
22.45 Program regionalny
23.05 Zwykli chłopcy - reportaż
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN - Headline News
00.00 Noc z anteną 5 - program nocny z Wrocławia

SOBOTA

19 STYCZNIA

Program I

- 7.00 Program dnia
7.00 Magazyn informacyjno-gospodarczy
7.30 Tydzień na działce
8.20 Piłkarska kadra czeka
8.35 Ziarno - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.10 Wiatrak - magazyn dla dzieci i młodzieży oraz filmy z serii: "Było sobie życie" oraz "Hau"
10.40 Na zdrowie - program rekreacyjny
11.00 Bellona - program wojskowy
11.25 Wędrowki dalekie i bliskie "Tajemnice szarych komórek"
12.10 Aktualności telegazety
12.15 Z Polski rodem - magazyn polonijny
12.45 Rokendroler - magazyn muzyki rockowej
13.15 Lustró - magazyn opinii publicznej
13.35 Laboratorium - cargo
14.05 Tele-audio video
14.30 Walt Disney przedstawia
15.45 Studio sport - koszykówka zawodowa
16.40 Butik - magazyn Grażyny Szczeniak
17.15 Teleexpress
17.35 "Siódemka" w "Jedynce" - francuski program satelitarzy "Przywoływanie rekinów" - film dokumentalny
18.55 Z kamerą wśród zwierząt - historia ogrodów zoologicznych - Kopenhaga
19.15 Dobranoc "Opowiadania Muminków"
19.30 Wiadomości
20.05 Frederick Forsyth: "Duma i wyjątkowe uprzedzenie" - film sensacyjny prod. angielsko-niemiecko-włoskiej
21.45 Kontra...punkt - przegląd wydarzeń krajowych
22.10 Sportowa niedziela
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 "Sztuka kochania" - komedia prod. polskiej

Program II

- 7.25 Kaliber 91 - magazyn wojskowy
7.55 - 10.40 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.15 Tele - narty
8.45 Magazyn TV Śniadaniowej
9.15 Benny Hill - program rozrywkowy
9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA
11.05 Bariery
11.25 Program dnia
11.30 "Rodzina Brettów" (15) - serial prod. angielskiej
12.30 Zwierzęta świata "Superczułe zmysły" (3) - "Zmysł słuchu" - serial dokumentalny prod. angielskiej
13.00 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
14.00 "Kusza" - "Jaskinia" - serial prod. USA
14.30 Studio tajemnic - Oddech życia - program Wandy Konarzewskiej
15.00 Moda i muzyka (2)
15.30 W kontakcie z gwiazdami
16.30 "Strefa mroku" - serial prod. USA
17.00 Wielka gra - teleturniej
18.00 FAKTY
18.30 Benny Hill - program rozrywkowy
19.00 Obserwator
19.30 "Diabły z Loudun" - W Heilbronn
20.00 W hołdzie pamięci Wacława Niżyńskiego - widowisko baletowe
21.00 Co czytać
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę - książka Janusz Pasierb
21.50 "Rodzina Brettów" (15) - serial prod. angielskiej
22.45 Rozmowy bez sekretów: Phil Donahue Show - Vladimir Pozner (2)
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN - Headline News

NIEDZIELA

20 STYCZNIA

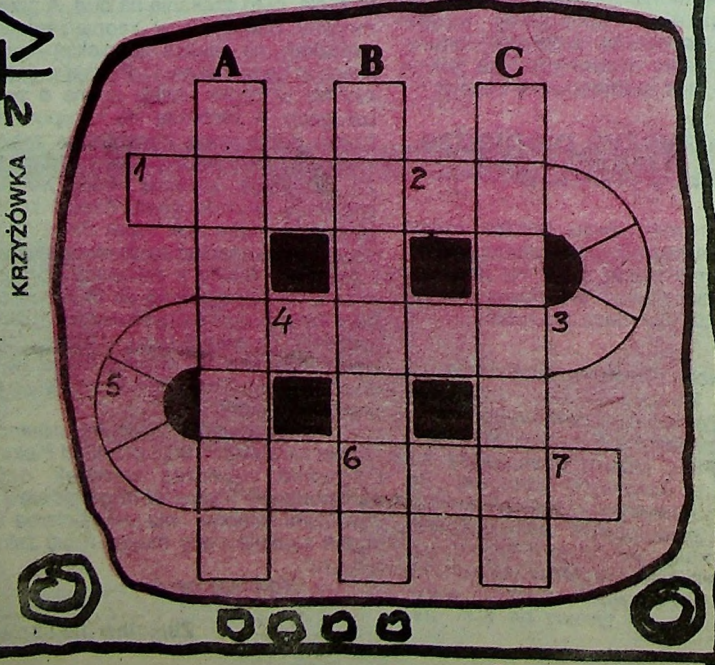
Program I

- 7.00 Witamy o...
7.30 Kraj za m...
7.55 Po gospod...
8.10 Od niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz film z serii "Niebezpieczna zakała"
10.30 "Przerwana zakała" (5) - "W przestworzach" - serial przyrodniczy prod. hiszpańskiej
11.00 Notowania - o co się opłaca rolnikowi
11.25 Pewnego dnia o świecie - wojsk. pr. dokumentalny
12.00 Poranek synonimiczny WOSPRiTV - pod dyktando Macieja Niesłowskiego
13.00 Teatr dla dzieci: Jerzy Niemczuk - "Królewna śmiechka"
13.50 Telewizyjny koncert życzeń
14.35 Magazyn M...
14.55 Zima lubi dzieci - wokół koncertu
15.35 Premiera słynnego kina: "Wierna rzeka" - wspomnienie o Leonie Buczkowskim i jego filmie
16.50 Telewizja
17.15 Teleexpress
17.35 "Carmen nadzie" - film prod. niem.-hiszp.
19.00 Wieczorynia - Walt Disney: "Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.05 "Wszystkie drogi prowadzą do domu" - (2 ośt.) film prod. włoskiej
21.45 7 dni - świat
22.15 Sportowa niedziela
23.00 Wiadomości wieczorne

Program II

- 6.40 Powitanie
6.45 Panorama dnia
6.55 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących: "Wszystkie drogi prowadzą do domu" (2 ośt.) - film prod. włoskiej
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokny
10.00 CNN - Headline News
10.15 Weneckie Biennale - reportaż Andrzeja Gebera
10.50 Z Wojciecha Kilara o muzyce - powrót do folkloru
11.25 Druga twarz artysty - rep. o Wiesławie Ochmanie
11.55 Program dnia
12.00 Polska Kronika Filmowa
12.10 "Póki się nie spotkamy" (2) - serial prod. angielskiej
13.00 100 pytań
13.40 Maciej Niesłowski - Z batutą i humorem
14.00 Kino familijne: "Złotodajny strumień" (1) - serial prod. austriackiej
14.45 Archiwum taktu: Czapski - film dok. Agnieszki Holland i Andrzeja Wolskiego
16.05 Podróże w czasie i przestrzeni: "Bezkrzesna podróż" (1) - serial popularno-naukowy prod. USA
17.05 Studio sport:uchar Europy w piłce ręcznej kobiet Pogon Szczecin - Sawsjo H.K.
17.30 Bliżej świata - przegląd telewizji satelitarnej
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Abecadło humoru
20.00 Przeboje Bolesława Kaczyńskiego
21.00 Wrocław na antenie "Dwójki" - recital Doroty Stańskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 "Póki się nie spotkamy" (2) - serial prod. angielskiej
22.35 Uśmiech z ulic
23.05 Del'Amore
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN - Headline News
23.55 Poezja nowa - Krzysztof Karasek

KRZYŻÓWKA



Wężykowato:

- 1-2. arlekin
2-3. człowiek
3-4. samotny w płocie
4-5. na głowie motocyklisty
5-6. styl pływacki
6-7. szpara

Plonowo:

A,B,C - instrumenty muzyczne.

RODZINNE SZCZĘŚCIE

Najpierw do Polski dotarły bestsellery Willy Breinholsta "Jak cało i zdrowo przyszedłem na świat" i "Hej Mamo, hej Tato". Te przesympatyczne książeczki w zabawny sposób próbują oddać myśli i wrażenia nienarodzonego dziecka i niemowlaka. Teraz w kinach możemy zobaczyć sławną komedię "I kto to mówi" w reżyserii Amy Heckerling.



Filmowy parafraz, śmieszny i zgrabnie zrobiony. Opiera się na jednym głównym pomysle - cała reszta to tylko ozdobi. W "I kto to mówi" oglądamy świat z punktu widzenia dziecka. Oglądamy jego poczęcie, a potem tonie matki. Po przyjściu na świat refleksja tego człowieka swą wnikiwością i trafnością często przewyższają naiwne sady jego matki i tatusia.

Nie warto doszukiwać się w "I kto to mówi" myślowej głębi i ideologicznych założeń. Film ten nie powoływał jednak w sposób bardzo rozmyślny i w sposób dyskusyjny na temat problemów człowieka. Właśnie dlatego, że Heckerling ma również wiele wspólnego z filmem "Rodzina Brettów". Ważnym czynnikiem wpływowym na nasze myślenie jest zagrożenie AIDS, ale powoli nie zaczynają żyć zdrowie, nimi czasy graniczone szczęście. Era seksualnej i moralnej rozprawy szybko przeniknęła do kina w rozmaitych formach ("Fatalne zauroczenie") i radosnych komediach ("I kto to mówi").

Rozwiązanie za tydzień

NIEDZIELA

20 STYCZNIA

Program I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarstwie
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz film z serii "Niebezpieczna zatoka"
10.30 "Przerwana kasa" (5) - "W przestworzach" - serial przyrodniczy prod. hiszpańskiej
11.00 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.25 Pewnego dnia o świecie - wojak, pr. dokumentalny
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV - pod dyktando Macieja Niesiołowskiego
13.00 Teatr dla dzieci: Jerzy Niemczuk - "Królewna śmieszka"
13.50 Telewizyjny koncert życzeń
14.35 Magazyn Meze
14.55 Zima lubi dzieci - wokół koncertu
15.35 Premiery starego kina: "Wierna rzeka" - wspomnienie o Leonarzie Buczkowskim i jego filmie
16.50 Telewizjer
17.15 Teleexpress
17.35 "Carmen na lodzie" - film prod. niem.-hiszp.
19.00 Wieczorynka - Walt Disney: "Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.05 "Wszystkie drogi prowadzą do domu" - (2 ost.) - film prod. włoskiej
21.45 7 dni - świat
22.15 Sportowa niedziela
23.00 Wiadomości wieczorne

Program II

- 6.40 Powitanie
6.45 Panorama dnia
6.55 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących: "Wszystkie drogi prowadzą do domu" - (2 ost.) - film prod. włoskiej
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokalny
10.00 CNN - Headline News
10.15 Weneckie Biennale - reportaż Andrzeja Gebera
10.50 Z Wojciechem Kilaro o muzyce - powrót do folkloru
11.25 Druga twarz artysty - rep. o Wiesławie Ochmanie
11.55 Program dnia
12.00 Polska Kronika Filmowa
12.10 "Póki się znów nie spotkamy" (2) - serial prod. angielskiej
13.00 100 pytań do...
13.40 Maciej Niesiołowski - Z batutą i humorem
14.00 Kino familijne: "Złotodajny strumień" (1) - serial prod. australijskiej
14.45 Archiwum kontaktu: Czapski - film dok. Agnieszki Holland i Andrzeja Wolskiego
16.05 Podróże w czasie i przestrzeni: "Bezkresna podróz" (1) - serial prod. amerykańsko-naukowy prod. USA
17.05 Studio sport: Ułuch Europy w piłce ręcznej kobiet Pogoń Szczecin - Savsjo H.K.
17.30 Bliżej świata: przegląd telewizji satelitarnych
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Abecadło jaskółców
20.00 Przeboje Bogusława Kacyńskiego
21.00 Wrocław na antenie "Dwójki" - recital Doroty Stańskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 "Póki się znów nie spotkamy" (2) - serial prod. angielskiej
22.35 Uśmiech z Galicji
23.05 Del'Amore
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN - Headline News
23.55 Poezja nowej fali - Krzysztof Karasek



PONIEDZIAŁEK

21 STYCZNIA

Program I

- 13.25 Aktualności telegazety
13.30 - 15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą - Robinson Crusoe
14.05 Agroszkola - zgorzel kory
14.35 Język francuski (16)
15.05 Zapraszamy
15.30 Uniwersytet nauczycielski - nieobecne dyskursy - temat trzeci
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - top
16.20 Luz - program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Gry wojenne
18.00 10 minut
18.10 "Czarne chmury" (3) - serial TP "Zawiszc"
19.15 Dobranoc: "Przygody Bolka i Lolka"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji - Gyorgy Spiro: "Szalbierz"
22.00 Rzeczpospolita samorządna
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - "S" (Władysław Szpilman)
23.35 Język niemiecki (12)

Program II

- 13.30 Powitanie
13.35 Przegląd prasy
13.45 Antena "Dwójki"
14.00 CNN - Headline News
14.15 Konkurs 5-ciu Milionów
16.00 Zwierzęta wokół nas - podaj tępę
16.30 Widziane z Gdańska - program publicystyczny
16.45 Ojczyzna - polszczyzna "O szyku wyrazów w zdaniu"
17.10 "Kodeks ucznia szkoły średniej im. Alfreda Graebnera" - film fab. prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd PKF
19.00 Obserwator
19.20 Antena "Dwójki"
19.30 Język angielski (12)
20.00 Auto - Moto Fan Klub
20.30 Seans filmowy - program Ewy Banaszkiewicz
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
22.05 "Capital City" (3) - serial prod. USA
23.05 Rozmowy o cierpieniu
23.20 Komentarz dnia
23.25 CNN - Headline News

WTOREK

22 STYCZNIA

Program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 "Detektyw" - film fabularny prod. franc.
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Wokół nas - skąd płynie prąd?
12.30 Wśród ludzi - handel
13.00 Chemia - berylowne, żelazowce
13.30 Kobiety XX - lecia - Stanisława Przybyszewska
14.05 Agroszkola - był sobie las
14.35 Tele - radio - komputer
15.05 "Jedwabny szlak" - "Przez Pamił" - serial dokum. prod. japońskiej
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - top
16.20 Dla dzieci: Tik - Tak - wydanie karnawałowe oraz w kinie Tik - Taka: "Misia Yogi wyprawa po skarby"
17.15 Teleexpress
17.35 Z archiwum Teatru Telewizji: Maria Nurkowska: "Małżeństwo Marii Kowalskiej"
19.15 Dobranoc: "Hej bun bu"
19.30 Wiadomości
20.05 "Detektyw" - film fab. prod. francuskiej
21.45 Listy o gospodarce
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 "Stalin" (3) serial dokum. prod. ang.
23.50 Język francuski (10)

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.10 "Preludium przeznaczenia" - film fab. prod. ZSRP
12.40 Mozart pod batutą Jerzego Maksymiuka
13.15 Panorama dnia
13.20 Przegląd prasy
13.30 Dookoła świata - W kraju kangurów
14.00 CNN - Headline News
14.15 Magazyn ekologiczny
14.45 Studio aktywnej telewizji
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 Studio sport: Mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim slalom specjalny mężczyzn
17.00 National Geographic - "Poszukiwacz" serial dokum. prod. USA
18.30 Modlitwa wieczorna z kościoła św. Mikołaja w Lesznie
19.00 Obserwator
19.20 Reportaż
19.30 Język angielski (42)
20.00 Non Stop Kolor - magazyn
20.50 "Boże, coś Polskę..." - pieśni Powstania Styczniowego w wykonaniu zespołu Filharmonii Narodowej im. R. Traugutta
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 "Desperacja" - film fabularny prod. polskiej reż. Zbigniew Kuźmiński
23.40 Mistrzowie współczesnego kina - J. Kawalerowicz
00.10 Komentarz dnia
00.15 CNN - Headline News

ŚRODA

23 STYCZNIA

Program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
9.55 "Dynastia" (66) - serial prod. USA
10.40 Po sześćdziesiątce - magazyn dla wszystkich
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Przybysze z Matplanety - Lot na planecie Duet
12.30 Na legionowym szlaku - Powstanie Styczniowe
13.00 My dorosli
13.30 Język i my - pisma użytkowe
14.05 Agroszkola - kolektory słoneczne
14.35 Rolniczy film oświatowy - uprawa róż
15.00 Język niemiecki (20)
15.30 Uniwersytet nauczycielski: Edukacja demotyczna - społeczeństwo posttotalitarne
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - top
16.20 Kino nastolatków: "Jeden rok w pewnej szkole" serial prod. czeskiej
16.50 Sami o sobie
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - Mistrzostwa Świata w narciarstwie alpejskim, supergigant mężczyzn
18.00 10 minut
18.10 Klinika zdrowego człowieka - nie tylko dla grubych
18.30 Żywot człowieka niemczonego - film dok. Marii Kubery
19.15 Dobranoc: "Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" (66) - serial prod. USA
20.55 Studio sport - Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym - pary sportowe
21.55 Program publicystyczny
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 Język angielski (12)

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.00 Film fabularny
12.30 Film dokumentalny
13.15 Publicystyka
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN - Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Repetycje - najlepsze programy łódzkiego ośrodka telewizyjnego
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 W kontakcie z przyrodą
17.00 "Przychodnia wszelkich dolegliwości" - serial prod. australijskiej - "Druga szansa"
18.00 FAKTY
18.30 "M.A.S.H." - serial prod. USA
19.00 Obserwator
19.30 Język francuski (10)
20.00 Świat przedstawiony - magazyn literacki
20.35 Recital Barbary Dziekan
21.00 Ze wszystkich stron - "Ojciec i syn Czarnogurski" program Stanisława Kostrzewy
21.30 Panorama dnia
21.45 "W labiryncie" - serial TP
22.15 Sport
22.25 Telewizja nocą
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN - Headline News

Film sympatyczny, śmieszny i zgrabnie zrobiony. Opiera się na jednym głównym pomysle - cała reszta to tylko ozdobniki. W "I kto to mówi" oglądamy świat z punktu widzenia dziecka. Oglądamy jego poczęcie, a potem ważne przeżycia w tonie matki. Po przyjściu na świat refleksje młodego człowieka są wnikliwie i trafnie często przewyższają naiwne sądy jego mamy. Szczególnie dotyczy to wyboru tatusia.

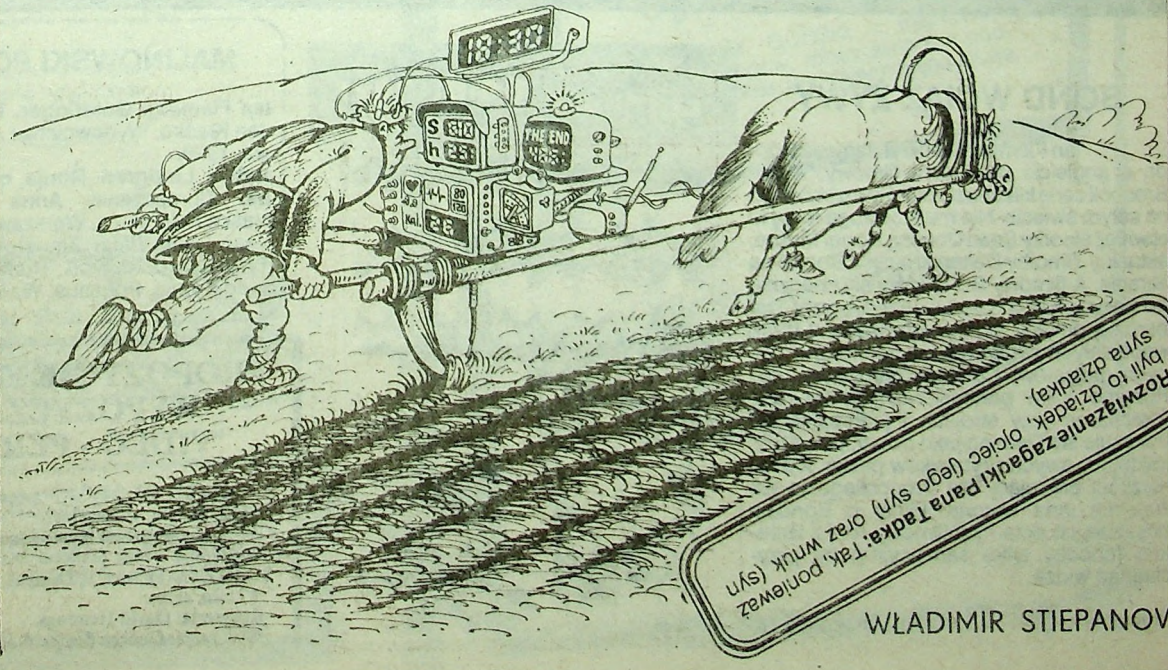
Nie warto doszukiwać się w "I kto to mówi" myślowej głębi i ideologicznych założeń. Film ten nie powstał jednak w próżni, choć w sposób bardzo rozrywkowy wpisuje się w doniosłe dyskusje na temat człowieczeństwa należnego płodowi lub nie. Problemy te poruszają opinie publiczną w Ameryce niemal tak silnie jak w Polsce. Komedie Amy Heckerling ma również wiele wspólnego z filmami o życiu rodzinnym i czyszczeniu moralnej. Ważnym czynnikiem wpływu na nową styl myślenia jest zagrożenie wającym na nowym świecie. Amerykanie ostatnio zwracają uwagę na jakość podstawowe takie jak dom, dzieci, codziennie szczęście. Era seksualnej w rozmaitych formach, w ciemnych psychologicznych dramatach ("Fatalne zauroczenie") i radosnych komediach ("I kto to mówi").

Zdecydowanie głównym bohaterem filmu Amy Heckerling jest dziecko. Każdy aktor wie, że nieletniego gwiazdora nie przyćmi nawet największy kunszt aktorski. Dzieci i psy są bezkonkurencyjne w zdobywaniu miłości widzów. Pomimo tej konkurencji filmowa mama i tata z wyboru robią całkiem miłe wrażenie. Szczególnie zaskakuje John Travolta, dla którego jest to pierwszy znaczący sukces po wielu chudych latach. Ten gwiazdor dyskoteki długo nie mógł powtórzyć sukcesu z "Gorączki sobotniej nocy". Jego nieznosna maniera byczkowatego amanta jakoś nie zjednała mu popularności.

Teraz widzimy Travoltę zupełnie innego, wraz ze sporą ilością kilogramów przybyło mu dystansu do siebie i aktorskich umiejętności - okazał się świetnym aktorem charakterystycznym. Być może dlatego, że jego rola w "I kto to mówi" wyraża jego prywatne tęsknoty. Travolta zbliża się do czterdziestki. Gwiazdor zajęty licznymi romansami (ponoć nawet z samą Catherine Deneuve) nie zdążył się ustabilizować. Lata płyną, a Travolta tęskni za domowym ciepłem. A przecież instynkt rodzinny to główna cecha bohatera "I kto to mówi".

MS

"I kto to mówi" (Look who's talking). Reżyseria: Amy Heckerling. Wykonawcy: John Travolta, Kristine Alley, Olimpia Dukakis. USA, 1989.



Rozwiązanie zagadki Pana Tadeusza: Tak, porównasz syna do dziadka, ojciec (jego syn) oraz wnuk (syn syna do dziadka).

WŁADIMIR STIEPANOV

TV SAT

CZWARTEK 17 I

FILM NET

7.00 T.R. Baskin, 9.00 Elffie, 11.00 Jericho, 13.00 Fear in Night, 15.00 Surrender, 17.00 Octopussy, 19.00 Fatal Attraction, 21.00 For Keeps, 23.00 Masquerade, 1.00 Silver Bullet, 3.00 The Experts, 5.00 240 Robert

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Piłka ręczna - turniej w Szwecji, 10.00 Bilard - turniej mistrzów, 13.00 Czas dla zdrowia, 13.30 Skoki spadochronowe - mistrzostwa świata, 14.00 Magazyn narciarski, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Mobil Motor Sport News, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 22.00 Sport na świecie, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Hiszpańskie gole, 1.00 Tennis ziemny - turniej mężczyzn w Adelajdzie

RTL PLUS

9.10 Tennis ziemny - Australian Open'91, 11.30 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i biedny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.05 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Tennis ziemny - Australian Open'91, 15.50 Buck James - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 21 Jump Street - serial, 20.15 gruenes Feuer - przygodowy film USA, 22.00 Tennis ziemny - Australian Open'91, 22.30 Aktualności, 22.40 Sieben Stunden Angst - thriller USA, 0.10 Uerillas in rosa Spitzenhosen - komedia USA

PIĄTEK 18 I

FILM NET

7.00 El Cid, 11.00 Hail! Hail! Rock'n'Roll, 13.00 Tropical Snow, 15.00 The Express, 17.00 The Principal, 19.00 B.L. Stryker - Blind Chess, 21.00 The Sicilian, 23.00 The Accused, 1.00 The Presidio, 3.00 Little Shop of Horrors, 5.00 Showdown

NIEDZIELA 20 I

FILM NET

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Piłka ręczna - turniej w Szwecji, 10.00 Bilard - turniej mistrzów, 13.00 Czas dla zdrowia, 13.30 Tennis ziemny - turniej mężczyzn, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Sport special, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Narciarski puchar świata, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Big wheels, 1.30 Tenisowy turniej mężczyzn w Adelajdzie

RTL PLUS

9.10 Tennis ziemny - Australian Open'91, 11.30 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i biedny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.05 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Tennis ziemny - Australian Open'91, 15.50 Reporter des Verbrechens - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Die Himmelhunde von Borogora - serial, 20.10 Menschenraub - film fab. USA, 22.50 Tennis ziemny - Australian Open'91, 22.35 Aktualności, 22.45 Tutti Frutti - show, 23.45 Django und Sabata - włoski western, 1.20 Orient Express - film fab. prod. RFN-wł.-franc.

SOBOTA 19 I

FILM NET

7.00 La Marie Du Port, 9.00 Davy Crockett and the River Pirates, 11.00 Gio Friends The Quest, 13.00 Biloxi Blues, 15.00 Preist of Love, 17.15 Like Father Like Son, 19.00 Five Corners, 21.00 Cherry 2000, 23.00 Lethal Weapon, 1.00 Night Club Special, 3.00 The Serpent and the Rainbow, 5.00 Return of the Rebels

EUROSPORT

8.30 Wesola kompania - programy dla dzieci, 10.00 Surfing - zawody w Australii, 10.30 Mobil Motor Sport News, 11.00 Transmisje z: - zjazdu mężczyzn w Wengien, - supergiganta kobiet w Meribel, - turnieju tenisowego w Adelajdzie, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 18.45 Zeglarsstwo, 19.00 Narciarski puchar świata, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Wrestling, 0.30 Boks, 1.30 Narciarski puchar świata

RTL PLUS

8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.35 Klock-dziecięcy show, 10.10 Holiday aus Rom, 10.35 Die Jetsons - serial, 11.00 Pif und Hercule - serial, 11.15 Maevel Universum - serial, 12.35 He Man - serial, 13.00 C.O.P.S. - serial, 13.25 Teenage Mytant Hero Turtles - serial, 13.50 Ragazzi - magazyn młodzieżowy, 14.20 Sierra - serial, 15.10 Daktari - serial, 16.05 Lassie - serial, 16.25 Katts and Dog - serial, 16.55 Autostrada do nieba - serial, 17.45 Cudowne lata - serial, 18.10 Nowości kina, 18.45 Aktualności, 19.00 Film fabularny, 20.15 Der elektrische Reiter - film fab. USA, 22.00 Alles Nichts Oder? - show, 23.00 Libesgrusse aus der Lederhose VI - erot. komedia RFN, 0.30 Verführung einer Sizilianerin - włoski film erot.

7.00 Scooby and the Reluctant Werewolf, 9.00 The Ugly Dachhund, 11.00 Morons From Outer Space, 13.00 The Fall of the Roman Empire, 15.00 Napoleon and Samantha, 17.00 Hot Pursuit, 18.30 Rain Man, 21.30 Monkey Shines - An Experiment in Fear, 23.00 Promised Land, 1.00 braddock - Missing in Action III, 3.00 Der Tiefstapler, 5.00 Murder by Night

EUROSPORT

8.30 Wesola kompania - program dla dzieci, 10.00 Sport na świecie, 11.00 Boks, 12.00 Transmisje z: - koszykarskiego pucharu Europy, - slalomu mężczyzn w Wengien, - pucharu świata w bobslejach, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 International Motor Sport, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Narciarski puchar świata, 0.00 Rajd Paryż-Dakar, 1.00 Piłka ręczna - turniej w Szwecji

RTL PLUS

8.00 Li-La-Launebauer - serial dla dzieci, 9.30 Film rysunkowy, 9.40 Film dla młodzieży, 11.00 Film fabularny, 12.30 Klassik a la carte, 13.00 Serial dla młodzieży, 14.15 Wege im Zwielicht - film fab. prod. niemieckiej, 16.00 Stetson - western włoski, 17.45 Kilometr 330 - muzyka country, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Zaetlich, aber frech wie Oskar - komedia erot. RFN, 21.45 Spiegel TV, 22.15 Prime Time - show, 22.35 Chęwałt dr Westphal - serial, 23.35 Przeciw mafii - serial, 0.10 Nachts wenn das Blut gefriert - serial, 0.35 Strefa mroku - serial

PONIEDZIAŁEK 21 I

FILM NET

7.00 Plain Clothes, 9.00 The Snowqueen, 11.00 Alcapart, 13.00 Moonraker, 15.00 Rain Man, 17.30 Bob Le Flambeur, 19.15 For Keeps, 21.00 Real Men, 23.00 Silver Bullet, 1.00 Murder by Night, 3.00 Northstar, 5.00 Midnight Cowboy

EUROSPORT

8.00 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard - turniej mistrzów, 12.00 Slalom mężczyzn w Wengien, 13.00 Koszykówka - puchar Europy mężczyzn, 14.00 International Motor Sport, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Jet Ski, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Hokej na lodzie - liga NHL, 0.00 Amerykańska koszykówka akademicka, 1.00 Wiadomości Eurosportu

RTL PLUS

9.10 Seriele, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i biedny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Kampfestern Galtica - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Mini Playback Show, 20.15 Piłkarska gala, 22.00 Mord ist ihr Hobby - serial, 22.50 Magazyn kulturalny, 23.30 Aktualności, 23.30 Playboy Late Night, 0.00 Ein verrückten Freudenhaus - ang. komedia erot.

WTOREK 22 I

FILM NET

7.00 Salsa, 9.00 Mr Forbush and the Penguins, 11.00 Broken Lullaby, 13.00 The Express, 15.00 Midnight Cowboy, 17.00 Silver Bullet, 19.00 Gremlins, 21.00 Moonwalker, 23.00 The Sicilian, 1.00 Vrijdag, 3.00 Loot, 5.00 Foreign Body

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard - turniej mistrzów, 12.00 Slalom mężczyzn w Hinterglemm, 14.30 Surfing, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Hiszpańskie gole, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Wrestling, 0.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy, 1.30 Wiadomości Eurosportu

RTL PLUS

9.10 Seriele, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i biedny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.00 Knight Rider - serial, 19.55 Starke Zeiten - serial, 20.15 Frauen als Koeder fuer CD7 - szpiegowski film franc.-włoski, 21.35 Der Boss - serial, 23.10 Film fabularny

ŚRODA 23 I

FILM NET

7.00 Jericho, 9.00 Gio Friends - The Quest, 11.00 Journey to Shiloh, 13.00 Gremlins, 15.00 B.L. Stryker - Blind Chess, 17.00 Bright Lights, Big City, 19.00 The Presidio, 21.00 Spellbinder, 23.00 Night Club Special, 1.00 The Accused, 3.00 Secret Ceremony, 5.00 Pit and the Pendulum

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard - turniej mistrzów, 12.00 Supergigant mężczyzn w Hinterglemm, 14.00 Jeździectwo - podsumowanie sezonu, 19.00 Mistrzowie cyrku, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Magazyn narciarski, 0.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy, 1.00 Wiadomości Eurosportu

RTL PLUS

9.00 Film fabularny, 11.00 Telebutik, 11.30 Riskant, 12.00 Der ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i biedny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów, 18.45 Aktualności, 19.20 Das A - Team - serial, 20.15 Film fabularny, 22.10 Stern TV, 22.40 Aktualności, 23.25 Tote faulen in der Sonne - włoski film wojenny, 0.00 Sperrfeuer auf Planquadrat X - wojenny film jug.

SZPITALE

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnica, ul. Jaworzyńska 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, ul. Poselska 14 - oddział pediatriczny, ul. Reymonta 10 - oddziały wewnętrzne (17, 19, 20, 22, 23 stycznia ostry dyżur pełni oddział okulistyczny), ul. Nowotki 37 - oddział zakaźny (w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia), ul. Murarska 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lubin, ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej - Curie 64 (18, 21 stycznia ostry dyżur pełni oddział okulistyczny, w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia).

APTEKI

Noce dyżury pełnią apteki w:

* Legnica 17 stycznia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 18 stycznia przy ul. Łzerskiej 35, tel. 64-787, 19 stycznia przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54 (dodatkowy dzienny dyżur w sobotę pełni apteka przy ul. Stenczejnej 2) 20 stycznia przy ul. Złotyryjskiej 13, tel. 257-72, 21 stycznia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 22 stycznia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71.

* Lubin, 17 stycznia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 18, 19, 20 stycznia przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 21 stycznia przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 23 stycznia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42.

KINA

* Legnica, kino OG-NISKO 17 - 21 stycznia "Martwa cisza" (USA), 22 i 23 stycznia "Upiór w operze" (USA).

* Lubin, kino POŁONIA 17 - 21 stycznia "I kto to mówi" (USA), 22 i 23 stycznia "Martwa cisza" (USA).

* Lubin, kino MUZA 17 i 18 stycznia "Pożegnanie jesieni" (pol.), 19, 20 i 21 stycznia "Nic nie widziałem, nic nie słyszałem" (USA), 23 stycznia "Brasili" (USA).

BOND WCIAŻ ŻYWI

Ian Fleming stworzył Jamesa Bonda a angielski producent filmowy, Albert Broccoli serią kilkunastu filmów rozślawił go na całym świecie. Nie małą zasługę mają tu również aktorzy Sean Conery, Roger Moore, aktualny Timothy Dalton kreujący Bonda na ekranie. A filmy Bond różni się znacznie od książkowego. Literacki pierwowzór jest bardziej omylny, gorzej wyposażony (brak wspaniałych zegarków, samochodów i innych gadżetów) i o wiele bardziej realny. Pomimo kilku pretensjonalnych wpadek (zwłaszcza przy strojach i jachtach), pokazuje się Fleming jako dobry, poważnie traktujący swych czytelników pisarz. A scenarzyści pracujący dla Broccollego to już zupełnie inna historia. Filmy o Bondzie pokazują co przemysł filmowy robi z literaturą (choćby tylko sensacyjną) by przyciągnąć widza.

Prywatna księgarnia, Lubin, ul. Drzymały 1a.

Ian Fleming Goldfinger



MALINOWSKI POLECA

Ian Fleming: Goldfinger. Tłumaczenie: Jan Kraśko. Wydawnictwo Alfa. Warszawa, 1990.
Astrid Lindgren: Ronja, córka zbójnika. Tłumaczenie: Anna Węglewska. Nasza Księgarnia. Warszawa, 1990.
Jean Louis Villier: Zmysłowa Wdówka. Tylko dla dorosłych. Tłumaczenie: Oswald Kepna. Pegasus. Warszawa, 1990

PROPOZYCJE FILMOWE WYPOŻYCZALNI "VIDEO - PERFEKT"

1. "DEATH BLOW" ("Powiew śmierci") - USA, 1982, 91 min, sensacyjny. Reżyseria: Raphael Nussbaum. Występują: Frank Stallone, Martin Landon.
2. "THE A-TEAM" ("Drużyna A") - USA, 1985, 97 min, akcja. Reżyseria: David Hemings. Występują: George Peppard, Dirk Benedict.

3. "BEST DEFENSE" ("Najlepsza obrona jest atak") - USA, 1984, 90 min, komedia. Reżyseria: Willard Huyck.

4. "BETRAYED" ("Zdradzeni") - USA, 1989, 122 min, obyczajowy. Reżyseria: Costa-Gavras.

5. "THE FINAL COUNTDOWN" ("Jeszcze raz Pearl Harbour") - USA, 1984, 99 min, fantast.wojenny.

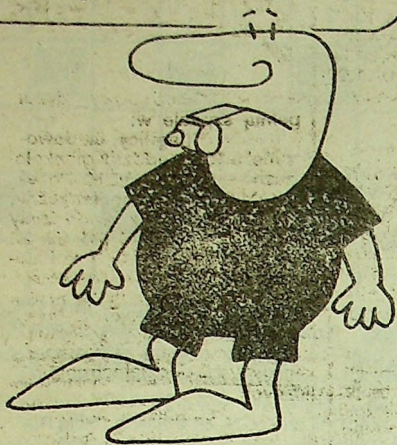
Reżyseria: Don Taylor. Występują: Kirk Douglas, Martin Sheen.

"THE FINAL COUNTDOWN" ("Jeszcze raz Pearl Harbour")

Światy alternatywne, czyli rozważania na temat "Co by było gdyby..." oraz podróże w czasie to dwa podstawowe tematy, którymi często zajmuje się fantastyka naukowa. Oba te kanony wykorzystał w swoim filmie Don Taylor.

Jest 7 grudnia 1980 r. Supernowoczesny, olbrzymi lotniskowiec amerykański USS "Nimitz", napędzany silnikami atomowymi, wyrusza w rejs patrolowy na Pacyfik. Okręt został stworzony jako w pełni samodzielną jednostkę morską, która nawet bez łączności z dowództwem potrafi prowadzić skuteczne działania zbrojne. Odrzutem, wyposażone w bomby atomowe, zmasowany nalotem potrafią obrócić w perzynę pół kontynentu.

Falstarty spółki Ja-Pa



Sportowe manewry

Na wstępie ekspresowe nadrobienie zaległości czyli wiadomości z ostatnich godzin grudnia 1990 roku. Lubinianie, Andrzej Makowski wywalczył srebrny medal mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim na dystansie 5000 m. Lilka Morawiec na pewno się ucieszyła, a obecny gestor lubińskiego toru - OSiR z pewnością się zmartwił...

Handlowanie w modzie

Trudna sytuacja polskiego sportu sprawiła, że mniej więcej od roku obserwujemy starania przeróżnych klubów wkroczenia na tory nowoczesnej działalności gospodarczej. W naszym regionie chyba najbardziej do przodu jest LKS Legrol, który wspólnie z firmą Ardel zasypał polską prasę sportową ogłoszeniami o dystrybucji rozmaitego osprzętu kolarskiego. Zupełnie nieźle prosperuje sklep przy ul. Korczaka. Nic więc dziwnego, że w świat poszła fama o więcej niż dobrych warunkach stworzonych dla kolarzy. Podobno w każdej plotce jest ziarenko prawdy, ale póki co nie doniesiono nam o tym, że barwy Legrolu zasilił chociażby Jacek Budyk. Ale może... Zresztą w światku kolarskim panuje ogromne upodobanie do działalności handlowej. Nie wspominając szerzej o wrocławskim biznesmenie Januszu Kierzkowskim (byłym mistrzu świata amatorów), dodajmy, iż handluje we własnym sklepiu w Lubinie Heniu Woźniak, ojciec sukcesów polkowskich kolarzy. Cóż, takie czasy.

Na walizkach

Kto? Ano, glogowski szczypior-nista Kędziora, któremu władze klubowe dały amnestię puszczając w niepamięć ubiegłoroczną chęć odlotu do Belgii. Obecnie Chrobry wręcz błaga, żeby Kędziora wyjechał, bo to jedyny sposób na zagarnięcie tak potrzebnej gotówki. Wypada tylko czekać na wizę. U progu rewanżowej rundy szczypiornistów warto odnotować brak transferów. Raz, że nasze kluby ledwo ziępią pod względem finansowym, a dwa, to nie bardzo jest kogo kupować. Dla sympatyków WiP-u i KPN-u mamy dobrą wiadomość. Prawdopodobnie zawodnicy radzieccy w Zagłębiu Lubin i Górniku Złotoryja, występują już ostatni sezon. Później za każdorazowe wypożyczenie szczypiornisty trzeba będzie słono płacić. Np. za gracza radzieckiej 2 ligi - 4000 rubli i 500 marek. Wychodzi na to, że bardziej opłacalny będzie chów własnego narybku. Nowy trener Miedzi, Zbigniew Rutka z satysfakcją zaciera ręce.

Cicho wokół futbolu

Do rozpoczęcia wiosennej rundy piłkarzy nożnej pozostało jeszcze 60 dni, więc cisza trwa. Zagłębie Lubin bawi w Liberu grając m.in. z praską Slavią, a w pierwszej połowie lutego podopieczni Mariana Putry wybierają się do Francji. Na rynku transferowym jeszcze większa cisza. Jest niemal pewnym, że nigdzie nie wyjedzie Janusz Kudyba. Romuald Kujawa nadal czeka na poważną ofertę z Zachodu. Adamem Zejrem na serio zainteresowali się wysłannicy jednego z klubów holenderskich. Niezdecydowanym jest także Darek Marciniak... To w sferze ew. odpływów. A przypływy?

Niemal na 100 procent wiadomo, że lubinianie nie odbiorą nikogo z Miedzi. Ewentualny odlot Kujawy zostałby uzupełniony stoperem z Częstochowy. W zasadzie to wszystko co na dziś udało się nam dowiedzieć.

W legnickiej Miedzi - podobnie. Podopieczni Jerzego Jastrzębskiego właśnie zaliczają zgrupowanie w Limanowej, a w lutym wybierają się do Wągrowca. O zmianach - prawie cisza. Nieśmiało wspomina się o powrocie Jarosława Sitki do Jawora, a z Kuźni miałyby przyjechać do Legnicy obiecujący pomocnik, Marek Przerzawcz. Wygląda, że na tym się zakończy. Na ekstraklasę wystarczy?

Omega dla Górzyna

Mamy prawo sądzić, że będziemy jedną gazetą w regionie, która cokolwiek wie o sukcesach klubu z pionu Ludowych Zespołów Sportowych. Właśnie dostaliśmy czynk, iż Rada Główna LZS podsumowała ubiegłoroczne osiągnięcia swoich klubów i w rywalizacji o znak jakości Omega, zwyciężył klub Burza Górzyn. Gratulujemy!

Czarne chmury

Sprawa jest śmiesznie prosta. W Legnicy boks już nie ma od pół roku, a w Lubinie rozważa się możliwość wycofania drużyny z rozgrywek ligowych. Mają być jedynie kontynuowane szkolenia młodzieży. Póki co nastąpiła zmiana na stanowisku trenera. Mieczysław Massier powiedział: pase... a jego miejsce zajął Borys Oleszko. Na jak długo?

Podobnie czarne chmury zbierają się nad tenisem ziemnym - ma być "komuś" przekazany oraz nad sekcją kobiecą tenisa stołowego. Czyli, kto weźmie Adama Skrzypczaka i Dorotę Djażyńską?

Kolejny nie-plebiscyt

Zazwyczaj redakcja wybiera najlepszych, najpopularniejszych sportowców i trenerów minionego roku. Niżej podpisany postanowił - bez bawienia się w jakieś zawile klasyfikacje czy kolejności - wymienić tych pracowników i działaczy regionalnego sportu, z którymi współpracowałem w roku ubiegłym była jak najlepsza:

Zygmunt Bieniek, Krzysztof Kalinka i Jerzy Kozłowski oraz Cezary Szymczak - wszyscy Zagłębie Lubin, Zenon Blichnio, Adam i Wojciech Butymow, Krzysztof Starczewski, Jerzy Flutowski - wszyscy Miedź Legnica,

Henryk Bill - Kuźnia Jawor, Andrzej Kowalski, Wiesław Wołyński - Górnik Złotoryja, Ryszard Matuszak - cały region z dużym uwzględnieniem Chrobrego Głogów.

Mimo wszystko - mało, mało nas do...

Manewry

Z trudnością rozwija się nowa legnicka dyscyplina zwana intercrosssem. Ale wszystko wskazuje na to, że pod przyszłe sukcesy sportowe tworzone są podwaliny organizacyjne. Intercrossowcy mają już menadżera - dr. Ryszarda Kępa oraz rzecznika prasowego - Marka Szpyrę. Jak na początek - nieźle.

Zygmunt Bieniek i Krzysztof Kalinka z Zagłębia Lubin popierając fakt rozpoczęcia plebiscytu naszej redakcji na sportowca roku, próbowali rozkręcić plebiscyt na MENADŻERA ROKU. Nie wypaliło. We wszystkich propozycjach przewijało się tylko jedno nazwisko - Ryszarda Piotrowskiego z Rexpolu. Może za rok będzie lepiej.

Legnicka, prywatna firma BUDROMOS (budowa dróg, ochrona środowiska, remont zabytków, itp.) przymierza się do budowy krytego toru kolarskiego w Legnicy przeznaczonego nie tyle dla wąskiego grona wyczynowców, ile dla szkolnej dziatwy. Są jednak kłopoty z lokalizacją.

Sezon królowej?

Już rok ubiegły był dla lubińskiej lekkiej atletyki bardzo pomyślny. Ale jak twierdzi trener Robert Pierzchała to dopiero początek ataku. Lubinianie mają nie tylko brylować w tabelach młodzieżowych, ale także zaatakować pozycję najlepszych w gronie seniorów. Będzie to tym bardziej realne, iż Zagłębie w łcie mafijny sposób (uprowadzając z balu mistrzów sportu redakcji Przeglądu Sportowego), pozyskało kolejnego doskonałego szkoleniowca Ryszarda Panfil. Może i Wanda Panfil-Gonzales zechce wspomóc Tadzia Kawickiego?

Optymista

Ryszard Matuszak - wiceprezes urzędujący nieurzędującej federacji sportu zapytany o program dla legnickiego sportu wyczynowego w roku bieżącym, z niezmiennym optymizmem powiedział: "wierzę, że będzie to rok, w którym polski sport, po ubiegłorocznych wstrząsach, rozpocznie marsz ku górze. Muszą znaleźć się sponsorzy dla seniorów, bo władze o sport młodzieżowy już dbają". Optymistycznie też wypowiedział się na temat perspektyw rozwoju sportu legnickiego... No cóż, każdy ma prawo do optymizmu...

W grupie niepoprawnych optymistów trzeba także umieścić imię mecenasa Rojka, niegdyś szefa okręgowego związku tenisa ziemnego, a obecnie człowieka usiłującego rozbijać Legnicki Klub Tenisowy. Niepoprawnemu optymiście w tożde marzy się odzyskanie, czyli w zasadzie gruntowne odremontowanie kortów w legnickim parku... My radzilibyśmy wykorzystać posiadaną wiedzę i rozpocząć fachowe dochodzenie w celu znalezienia winnych takiego marnotrawstwa jakim są owe zdewastowane korty. Węć, panie mecenasie! kiedy winni staną przed obliczem sądu?

Zmiany kadrowe

Fotel prezesa Górnika Polkowie opuścił - nareszcie - pan Nowak, który został wiceprezesem do spraw biznesu w klubie.

Kierownikiem Górnika Złotoryja przestał być pan Manowiec, który zdecydowanie opowiedział się za techniką wideo i obecnie handluje kasetami wideo w centrum Złotoryi. Nowym kierownikiem klubu został piłkarski sędzia z Nowej Wsi Grodzkiej. Czyżby lobby piłkarskie w Górniku Zi. triumfowało? Zresztą nic w tym dziwnego skoro prestiż złotoryjskiego piłkarstwa podjął się odbudować znany internacjonal, Ireneusz Lorenc. Powodzenia!

Wśród czytelników, którzy do 31 stycznia kupią w naszych sklepach firmowych towary za min. 500.000 zł i wypełnią kupon konkursowy zostanie rozlosowana nagroda - telewizor kolorowy z telegazetą.

Kupon konkursowy
Imię i nazwisko _____
Adres _____

Kupon prosimy wypełnić czytelnie i po dokonaniu zakupu zostawić załóżdże sklepu. Kupon ukaże się we wszystkich styczniowych numerach "to".

Conspiaset

UWAGA! NOWOŚĆ "CONSPIASTU"!
W sprzedaży żywność o przedłużonej trwałości i czasie przechowywania (słodycze, soki, owoce, ciasta, bakalie).

Ogłoszenie drobne

JERZY GÓRSKI - triathlonista Chrobrego Głogów, mistrz świata w podwójnym triathlonie, w dalszym ciągu szuka sponsora.

Ogłoszenie ramowe (bardzo duże)

Kiedy zreformują się legnickie okręgowe związki sportowe i co dalej z Wojewódzką Federacją Sportu?

KOBIETY W AMERYKAŃSKICH SIŁACH ZBROJNYCH

Włoski tygodnik EUROPEO, w numerze 36, zamieścił pod tytułem "Penelope chwyta za karabin" artykuł Giusi Ferre poświęcony amerykańskim "żołnierkom" - zimnym, zdecydowanym i nie gorzej wyszkolonym od mężczyzn, kobietom, które zaciągnęły się do armii amerykańskiej, gdzie mają ten sam żółd oraz równą prawa i obowiązki ze swymi współtowarzyszami płci męskiej. Autorka opowiada o jednej z nich, "kapitanie Terry".



Jest drugim pilotem w randze oficera w American Airlines. Specjalizacja: T 141, samoloty transportowe. Niedawno pożegnała się z mężem, porzuciła pracę i swe prywatne życie w Waldorf w Marylandzie, powierzyła psa Shafa przyjaciółom i stawiała się w Fort Andrews, w 459 Pułku Lotniczym. Gotowa wystartować do Arabii Saudyjskiej. Nazywa się Terry Vandendolder. Podobnie jak pozostałych 9 207 rezerwistów powołanych przez prezydenta Busha na początku września do służby czynnej, nie wie jak długo pozostawać będzie z dala od domu, gdyż obejmujący trzymiesięczny okres dekret prezydencki może zostać przedłużony, "jeśli będą tego wymagały okoliczności". 31-letnia absolwentka wydziału nauk ścisłych Uniwersytetu w Connecticut, Terry przeszła program szkolenia oficerów rezerwy i szkołę pilotowania w czasie nauki w College'u. "Nie mogłam sobie pozwolić na studia finansowane przez rodzinę, więc się zaciągnęłam" - wyjaśnia.

Do plecaka spakowała biografię Emilii Earhart, pionierki lotnictwa i kilka esejów poświęconych problemom ekologii i środowiska. "Sprawy, które w obecnym okresie najbardziej mnie interesują" - mówi. "Zamierzam dużo czytać, gdyż w trakcie misji są długie okresy pustki przerywane momentami trwogi". Kapitan Terry Vandendolder odleci, gdyż taki jest jej obowiązek, choć - jak dodaje - szczerze ma nadzieję, że dla dobra wszystkich uda się problem rozwiązać na płaszczyźnie dyplomatycznej. "Nie będzie zwycięzców, jeśli kryzys przeobrazi się w wojnę". Odleci "nie bojąc się nad tym". Ze swoją manierką, swymi książkami, karabinem i niezbędnym sprzętem, w tym maską przeciwgazową, która wygląda jeszcze potworniej niż wróg, przed którym ma bronić. "Wszystkie jednostki stały się w komplecie" - mówi pułkownik Joseph J. Allred, rzecznik Pentagonu. "Taki jest nasz regulamin. Ponieważ kobiety mają dostęp do 417 spośród 467 specjalności, bardzo aktywnie uczestniczą w działaniach wojskowych".

Wprawdzie amerykańską operację na Bliskim Wschodzie obejmuje tajemnica wojskowa, jednak jeśli chodzi o kobiety, wymowne są dane dotyczące ich liczby w całych siłach zbrojnych. Jest ich aż 225 558, czyli 11 procent ogółu żołnierzy. Najmniej jest ich w oddziałach "marines" - piechoty morskiej, 650 w stopniach wyższych (3,3 proc.) i 9 172 w niższych (4,1 proc.), zaś najwięcej w lotnictwie: 12 600 oficerów (11,5 proc.) i 61 640 pilotów (12,4 proc.). Jak powiedział szef sztabu głównego USA, Colin Powell: "Nie możemy sobie pozwolić na to, by wyruszać na wojnę bez kobiet".

To zdanie brzmi potwornie dla kogoś z obrębu kultury włoskiej, jeśli wziąć pod uwagę okropności i strach przed totalnym konfliktem, lecz w sposób banalny odzwierciedla ono sytuację tego kraju, gdzie rygorystycznie przestrzegana emancypacja w zasadzie przekreśliła niemal wszystkie różnice płci, a pojęcie męszczyzna, czy kobieta sprowadza się do jednego terminu - żołnierz.

Z chwilą gdy się podpisze kartę powołania, prawa, obowiązki, ryzyko i wysiłki są te same. Mieszka się razem i przechodzi to samo szkolenie. Co miesiąc otrzymuje się ten sam żołd: od 669 do 962 dolarów dla zwykłego szeregowca: 2400 do 3000 dolarów dla kapitana: od 4600 do 5000 dolarów dla pułkownika. Jeśli chodzi o prawa i regulamin, personel kobiety wyłączone jest tylko z jednostek pancernych, artylerii polowej, piechoty i wszystkich jednostek bojowych, zgodnie z kryteriami przyjętymi w 1983 r. Ale nawet ta ostatnia bariera, z 28 parametrami przewidzianymi na wypadek wojny konwencjonalnej, została przekroczona po ostatnich interwencjach amerykańskich, zwłaszcza w przypadku ope-

racji "Słuszną sprawą" za stycznia br. w Panamie. "Gdy nie daje się ustalić, gdzie przebiega linia frontu, trudno oddzielić tego, który strzela od tego, który tego czynić nie powinien" - twierdzi członkini Kongresu, Patricia Schroeder.

Zdarzyło się nawet, że porucznik Christiana Proctor wzięła do niewoli oficera wrożej armii, gdy obok niej padło trzech żołnierzy. Albo na przykład kapitan Linda Gray, wysłana do neutralizacji hodowli psów szkolonych przeciwko ludziom w Panama City, zmuszona była do wymiany ognia i prowadziła swój pluton do ataku. "Prawdą jest bowiem, że kobiety wyposażone są w pistolety maszynowe M-16, a nie specjalne ciastka dla psów - stwierdza ironicznie P. Schroeder, która opowiedziała się za zredukowaniem tzw. ulg dla kobiet, które mają chronić jakoby słabą płć.

Jest to twarda, pryncypialna walka, która od 1972 r. - gdy wprowadzona została poprawka w sprawie równości praw - przeciwstawia ruchy feministyczne hierarchii wojskowej. W tekście przekazanym przez Pentagon organom prasowym podane są kolejno, niczym zwycięskie wojny, zdobycze wywalczone na przestrzeni minionych lat: poczynając od możliwości powierzenia kobiecie dowództwa w jednostce składającej się z mężczyzn, po rozszerzenie na małżonków przywilejów z jakich korzystają żony żołnierzy, czyli dodatku za rozłąkę wysokości od 300 do 400 dolarów.

"Przed wszystkim udostępniono nam nowe pole działania" - mówi major Nancy Burt. Obecnie kobiety prowadzą ciężarówki i pilotują śmigłowce. Są aktywne w oddziałach służb logistycznych. Dzięki ostatniej reformie z 1988r. dopuszczone zostały do pilotowania takich samolotów jak U2 i SR-71 Blackbird, natomiast korpus piechoty morskiej wciągnął je do służby w ochronie ambasad.

Jedyny głos sprzeciwu pochodzi od Briana Mitchella, reportera NAVY TIMESA, autora często cytowanej książki "Słabe ogniwo - feminizacja amerykańskich sił zbrojnych". Cytując dane statystyczne, Mitchell twierdzi, że kobiety mają najwyższy wskaźnik absencji - od 5 do 10 proc. zwalnianych jest ze służby z powodu ciąży. Mitchell przeciwny jest także wykorzystywaniu kobiet w walkach, gdyż nawet najmniejszy wysiłek fizyczny może stać się niebezpieczny. Na przykład, kobietom z piechoty morskiej - jak podaje Mitchell - nie wolno posługiwać się granatami z obawy, że nie będąc w stanie daleko odrzucić, mogą ranić się same.

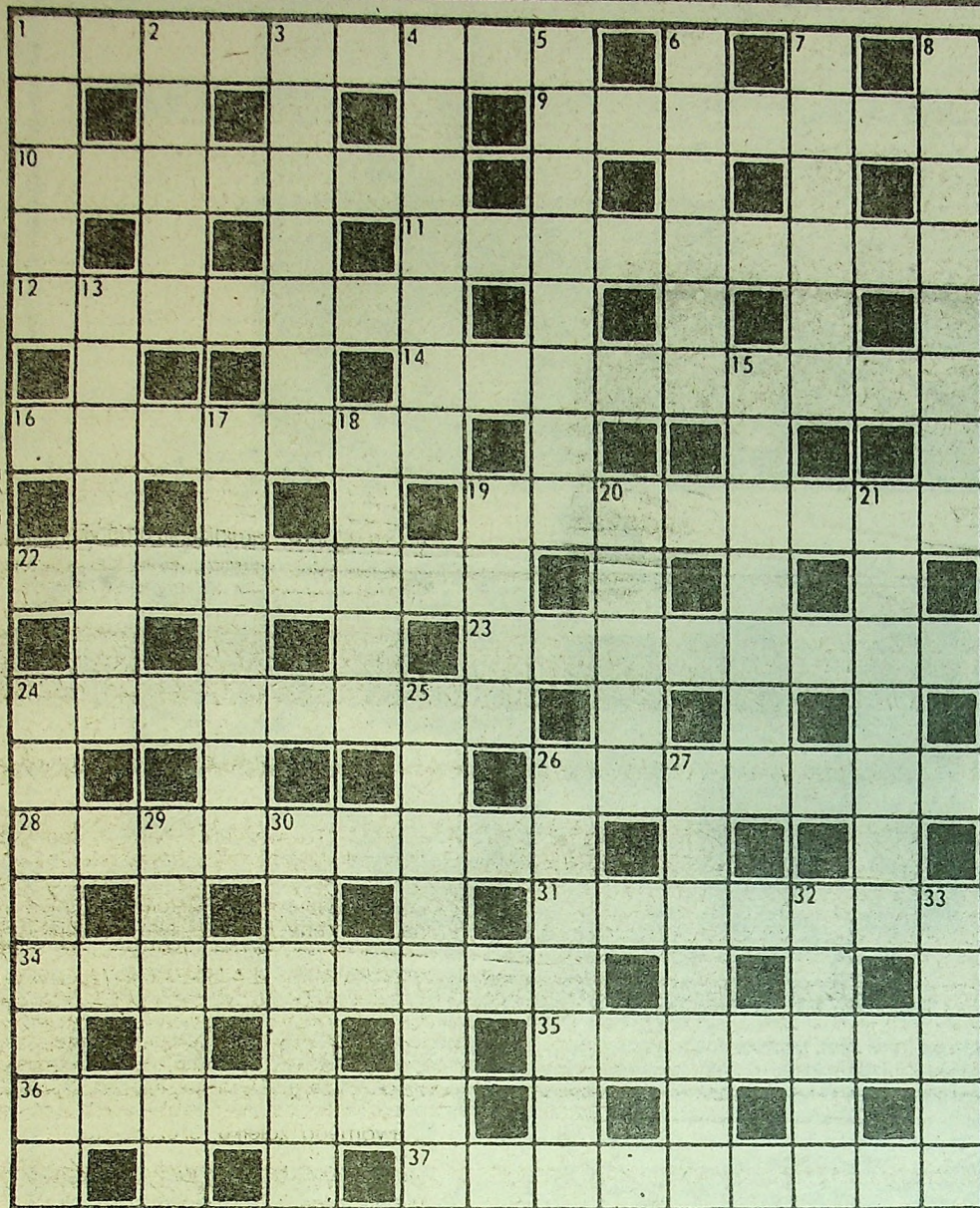
"To wszystko bajki" - replikuje Meredith Naizer z Departamentu Obrony. "Niedawne badania wykazały, że wyszkolenie gwarantuje kobietom wytrzymałość na ogromne wysiłki, tym bardziej, że współczesna wojna odbywa się przy zastosowaniu skomplikowanego, nowoczesnego sprzętu, którym kobieta potrafi się posługiwać z taką samą swobodą, jak mężczyzna". Pozostaje tylko jedno pytanie, okryte tabu kulturowym, które aż strach zadać: a co, jeśli kobieta ginie na polu walki, w pierwszym szeregu walczących, wśród potwornego zgiełku, szczęk broni, dymu i ognia? Pozostawiamy do oceny odpowiedź Paige Eversole, rzeczniczki sił zbrojnych: "W warunkach wojny nie da się uciec od reguły przyczyny i skutku, tym więcej kobiet będziemy rekrutować, tym większe będą wśród nich straty".

A jednak na pustyni Arabii Saudyjskiej obozować będzie również Terry Vandendolder. I gdy temperatura wzrośnie do ponad 40 stopni, nie będzie mogła nawet odpiąć guzika kombinezonu, podczas gdy jej koleżdy spokojnie paradować mogą z gołym torsem. Terry nie wolno spacerować samotnie po ulicach, a nawet wejść do sklepu bez osoby towarzyszącej. Musi spuszczać oczy i przykrywać głowę, tak jak tego wymaga tysiącletnia kultura islamska.

"Nigdy nie chciałam żyć w takich warunkach, ale nie mogę krytykować nie swojej tradycji" - mówi Terry Vandendolder. Dlatego żołnierzom rozdano "Przewodnik po kulturze arabskiej", który może się wydawać humorystyczny. "Kobiety i mężczyźni - czytamy w nim, nie powinni się publicznie dotykać, podczas gdy mogą to czynić przedstawiciele tej samej płci. Arabscy mężczyźni, w tym również żołnierze, często spacerują prowadząc się za ręce, i oznacza to, że są dobrymi przyjaciółmi (bynajmniej nie homoseksualistami). Dotykając się podczas rozmowy jest w dobrym tonie i ją ożywia. Dwóch Arabów, czy też dwie Arabki mogą też całować się w policzki. Natomiast kobieta i mężczyzna muszą zachować dystans równy długości wyciągniętej ręki". I jeszcze jedno: "Arab w windzie, w autobusie, czy na pokładzie samolotu może być blisko ciebie, nawet cię dotykać. Jeśli zaś stoisz z nim w kolejkę do sklepu, może spokojnie cię minąć i stanąć przed tobą. Jest to całkiem normalne". Ponadto przewodnik zaleca: "Nie należy siadać pokazując Arabowi podeszwy butów, gdyż może to zostać odczytane jako poważna obelga. Siadaj skromnie i kontroluj położenie nóg".

W pokoju w Fort Andrews oczekując na odlot na pustynię, kapitan Terry Vandendolder pokazuje nam przewodnik z wyrazem zniechęcenia na twarzy, jakby chciała powiedzieć: Spójrzcie, jak to wszystko jest mi obce. Ale jednak wojskowa powinność jest silniejsza i będę musiała zrobić to wszystko, co mi każą.

Zegnając się z nią, pytam więc: Terry, o co będziesz prosić Boga obozując pod niebem Arabii? "Żeby, jeśli może, pomógł mi i pomógł nam wszystkim".



WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLIŁ PRAWIDŁOWO
ROZWIĄZANĄ KRZYŻÓWKĘ ROZŁOSUJEMY
DWA BESTSELLERY KSIĄŻKOWE.

Krzyżówka

Poziomo:

1. narzędzie do wkręcania śrub
9. motyl nocny
10. sprawa do załatwienia
11. zamyślenie
12. umowa międzynarodowa
14. sabadył
16. kastalia
19. europejska metropolia
22. poetyckie odstępstwo
23. werwa, zapal
24. napój orzeźwiający
26. siedziba Kongresu USA
28. śpiewak
31. stary człowiek
34. robotnik
35. zabawa sportowa
36. liście sosny
37. majka lekarska

Pionowo:

1. gwizd
2. port rybacki
3. rodzaj ściegu
4. pozostałość
5. obyczaje i zwyczaje przechodzące z pokolenia na pokolenie
6. sprzączka
7. obyczaj świętojański
8. przerwa w uprawianiu sportu przy zmianie barw klubowych
13. analiza
15. kobiece powaby
17. ubojnia zwierząt
18. domek letniskowy
19. naczynie na zupę
20. słusność
21. jednorazowa opłata przy zapisie do organizacji
24. antonim zamknięcia
25. dobrobyt
26. maść konia
27. Wenus lub Mars
29. metal srebrzystoróżowy
30. pożyczanie pieniędzy na bardzo wysoki procent
32. majaki, przywidzenia
33. bubel w księgarni

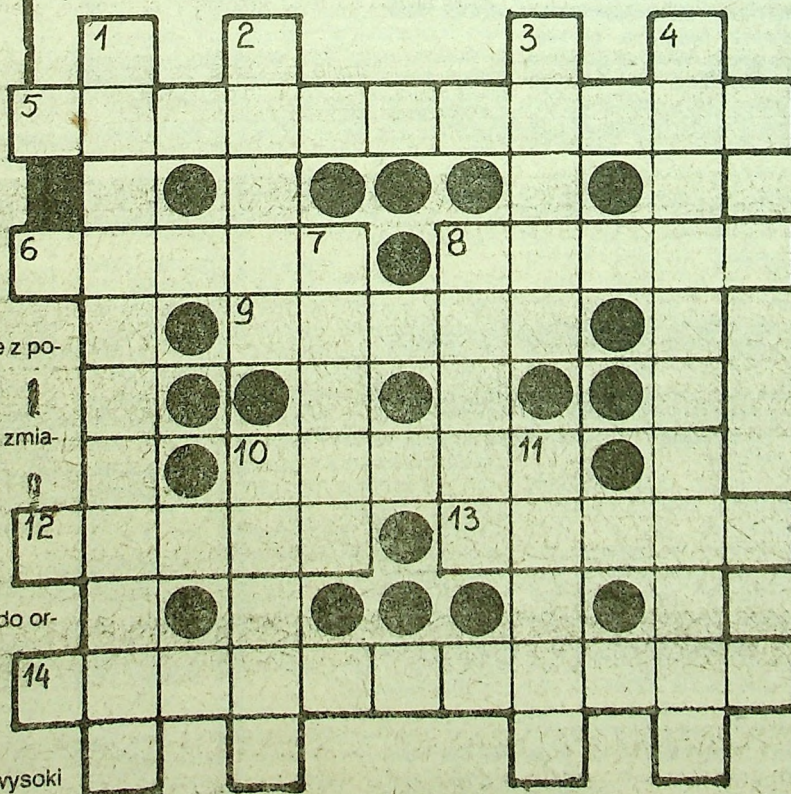
Krzyżówka

Poziomo:

5. skrzat z bajki
6. olimpijskie odznaczenie
8. brzeg, kant
9. krupy, pęczak
10. odkłada się za pługiem
12. rysa, uszkodzenie
13. lasso
14. obgadywanie

Pionowo:

1. przechowalnia małych dzieci
2. szczeniak, psina
3. śrut, mała kula
4. tworzenie gazety
7. zabawka dziewczynki
8. szklana w oknie
10. nie zdobi ponoć człowieka
11. artystycznie haftowana tkanina ścienna, ozdoba Wawelu



KOLUMNĘ REDAGUJE
ZBIGNIEW KUŹNIAR

SKLEP MUZYCZNY
I WYPOŻYCZALNIA VIDEO I CD

Johnny Be Good

ZAPRASZAMY
LEGNICA - RÓG BANKOWEJ
I WJAZDOWEJ

10-19

Zapraszamy
do korzystania
z tanich usług noclegowych

HOTEL "SPORTOWY"

Lubin, ul. Sikorskiego 1,
tel. 44-39-81, 44-47-18

Największy zakres usług w zakresie

VIDEOFILMOWANIA

Legnica, tel. 80-363

TANIO

Usługi kserograficzne

Canon

Legnica, ul. Złotoryjska 58
tel. 279-42

KSEROKOPIARKI

dyskietki, kasyety do drukarek komputerowych
taśmy 13 i 16 mm (czarne i czerwono-czarne)
LEGNICA
tel. 214-18 i 283-07

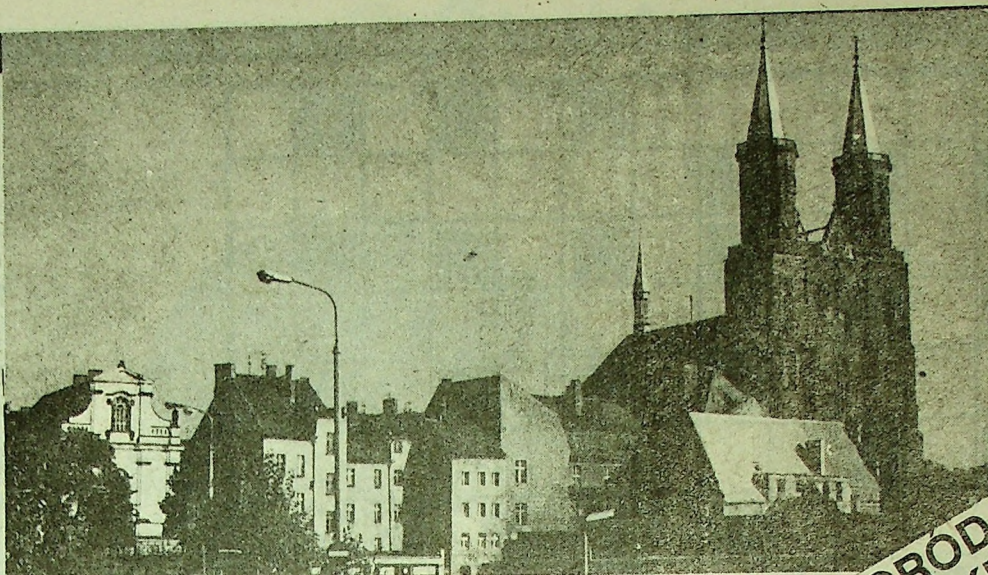
Ogłoszenia drobne

- * Sprzedam maszynę OVERLOCK UNION. Legnica, Wrocławska 58/8.
- * Sprzedam Fiata 125p (1983 r.). Tel. 224-60.
- * Sprzedam maść na łuszczycę VIPSOGAL (120.000 zł.). Legnica, tel. 64-599.
- * Videofilmowanie. Legnica, tel. 80-363.
- * Naprawa, przestrajanie telewizorów, magnetowidów, tel. 220-80.
- * Kupię skóry surowe (wołowe i wieprzowe). Legnica, tel. 233-65 po 18.00.
- * Oddam w dzierżawę kurnik na magazyny lub działalność gospodarczą. Wiadomość: Stanisław Honinik, Szczytniki Małe 11.

**KUPON
OGŁOSZEŃ
BEZPŁATNYCH**

"Lignica..."

Prezentujemy dziś naszym Czytelnikom spojrzenie na Legnicę oczyma ks. Bronisława Gładysza, który w 1914 roku przebywał w naszym mieście, a swoje refleksje opisał w: "Przewodniku Katolickim" ("Pismo dla Rodzin, Bractw i Stowarzyszeń katolickich" wydawane w Poznaniu) w kwietniu 1914 roku.



DAWNY GRÓD
PIASTOWSKI

LIGNICA

CIĄG DALSZY

Lignica jako ulubiona rezydencja możnego ongiś rodu Piastów, zażywała oczywiście szczególnych ich względów. Świadczy o tym piękne budowle, a mianowicie wspaniałe świątynie z czasów katolickich dotąd zachowanych lecz niestety będące dziś w rękach innowierców. Ogólnie nadmienić trzeba, że Lignica zachowuje swe pamiątki stare o wiele gorliwiej, aniżeli na przykład Poznań. Zastługą to towarzystwa, które pomniki budowlane otacza staranną opieką i na ten cel otrzymuje niemałe sumy pieniędzy od rządu i miasta, jakichby tego rodzaju polskiemu towarzystwu z pewnością nie przyznano. Z średniowiecza zachowane są całkowicie dwie wieże oraz szczątki dawniejszych murów miejskich. Wzmianka o tych wieżach znachodzi się już w r. 1381. Lignica szczególnie w śródmieściu posiada romantyczne uliczki, przez które całe wieki przeszły, zdaje się, bez śladu. Po obu stronach domki małe, zwykle dwupiętrowe z poddaszem, wąskie o dwu do czterech okien w szer, szczytem malowniczym zwrócone ku ulicy. Jedynie modne już składy kupieckie, mieszczące się na parterze i tramwaj, przebiegający hałaśliwie ciasną uliczką, przypominają, że żyjemy w wieku XX, a nie XVI lub może nawet XIV. Rynek z ratuszem i teatrem na środku zowie się tutaj z słowiańska "Ring". Jest także ulica Piastów, św. Jadwigi, Bolka, przypominające dawnych panów miasta.

Dla Polaka najcenniejszą pamiątką historyczną jest zamek Piastów. Wybudował go w pierwotnej postaci Bolesław Łysy, gdy w r. 1163 objął Dolny Śląsk. W czasie okropnego napadu Tatarów, obronne mury jego po klasztorze Henryka Pobożnego (roku 1241) były ostatnim i jedynym schronieniem przerażonych mieszkańców. Niestety zamek i dwór Piastów stał się później ośrodkiem germanizacji. Mieszkały tu książęta niemieckie, przyzywające gromady kolonistów obcych do kraju i wychowujące synów polskich Piastów w duchu niemieckim. Stary zamek uległ zburzeniu przez pożar w r. 1835. Zachowały się tylko obie wieże piastowskie z roku 1415 oraz piękna renesansowa brama z roku 1533. Na gruzach starego zamku pobudowano szpetny nowy gmach, w którym znalazła pomieszczenie rezydencja.

O wielkiej religijności dawnych Piastów świadczą wspaniałe świątynie, w których dzisiaj, niestety, rozpięraj się innowiercy. Jeden z najpiękniejszych kościołów lignickich miał pobudować Piotr Dunin, który według podania w wieku XII fundował za pokutę 77 kościołów i klasztorów w Lignicy i na Śląsku. Jaki to był kościół i gdzie stał, dziś już nie można stwierdzić. Z dawniejszych świątyń jedna tylko po-

została w ręku katolickim i to kościół św. Jana Chrzciciela, według kronik wybudowany już około r. 1050. Lecz i ten kościół 150 lat był w posiadaniu protestantów. W r. 1698 oddano go Jezuitom, którzy go odbudowali w postaci obecnej na początku wieku XVIII i wzniesli przy nim obszerne kolegium oraz seminaryum. Od r. 1804 jest katolickim kościołem parafialnym; w pięknych budynkach klasztornych mieszczą się po części mieszkania dla księży i sług kościelnych, po części zaś śpichlerze, skutkiem czego strasznie są zrujnowane. Tuż przy kościele św. Jana znajduje się grobowiec Piastów, wybudowany już po śmierci ostatniego z nich. Przez dwoje drzwi wchodzi się z kościoła do podziemia, gdzie umieszczono pięć trumien ostatnich zlutrzonych potomków Piasta oraz ich żon. - Najstarsza z zachowanych dotąd świątyń lignickich to kościół Panny Maryi. Na miejscu tym już w czasach, gdy Lignica była jeszcze małą osadą zaludnioną rybakami słowiańskimi, stał kościółek drewniany, zapewne najpierwsza świątynia chrześcijańska w tych stronach. Według podania książę Henryk Pobożny, wyruszając naprzeciw Tatarom w r. 1241, wysłuchał tutaj mszy świętej, a inne podanie dodaje, że gdy przejeżdżał mimo kościoła, cegła spadając z muru tegoż, potoczyła się pod nogi jego, co z góry uważano za złą wróżbę, która niestety tak strasznie się spełniła. Wynikałoby stąd, że kościół Panny Maryi już wówczas był murowany. Podlegał później częstym zmianom, po raz ostatni odbudowany przed stu laty. Z kościołem tym łączy się inne jeszcze smutne wspomnienie: otóż w roku 1522 ogłoszono tutaj pierwsze kazanie luterskie i odtąd do dziś dnia jest zborom protestanckim. W pobliżu stał niegdyś tak zwany dwór biskupi, tj. dom, do którego biskupi wrocławscy jeździli podczas swych podróży.

Plac dzisiejszy przy kościele Panny Maryi zapewniał dawniej obszerne zabudowania klasztorne. Już w r. 1277 zamieszkiwały je mniszki nieznanego dziś zakonu, nastąpiły po nich później Dominikanki, a w końcu od r. 1534 Siostry św. Benedykta. Obecnie budynki klasztorne usunięto, miejsce ich zajmuje plac wspomniany. Ostał się tylko kościół poklasztorny z początków XVIII wieku, obecnie zamieniony na salę do gimnastyki oraz aulę szkoły realnej. - Przy Rynku wznosi się inny dom Boży z czasów piastowskich: dawniejszy kościół parafialny św. Piotra. Pierwotny kościół drewniany, powstały około r. 1200, odbudowany został w XIV wieku o jednej wieży; drugą dodano w czasach najnowszych. Od roku 1524 jest już zborom protestanckim, ale zachowało się

w nim jeszcze kilka pamiątek z czasów katolickich, i tak prastara chrzcielnica, piękna kaplica oraz kilka zwierzących rzeźb w murach zewnętrznych. Z wieży co godzina nad starym grodem piastowskim wygrywa dzisiaj kurant chorągwi luterskie.

Dawniejszych władców Lignicy przypomina nam także szpital św. Mikołaja. Fundował go w r. 1280 książę Henryk VI i osadził w nim rycerzy krzyżowych. Obecnie zakład ten znajduje się również w ręku innowierców. W pobliżu pobudowali franciszkanie, na początku wieku XVIII, kiedy życie katolickie w Lignicy po dwuwiekowym śnie poczęło się znów budzić, kościół i klasztor, który wszakże już w sto lat później zniesiono. Gdy zaś X. Lieb, wikariusz przy kościele parafialnym św. Jana, wyparł się wiary katolickiej i z gromadką parafian zwiedzionych założył sektę "chrześcijańsko-katolicką" z pomocą protestantów, popierających gorliwie wszelkie ruchy podkopujące jedność Kościoła świętego, stanął na miejscu zniesionego kościoła franciszkańskiego zbor dla odczepieńców w roku 1847. W krótkim względnie czasie sekta ich wymarła, a od kilku lat miesi się w budynku tym kinematograf - i tak na miejscu ongiś Boga poświęconemu odbywają się teraz płochy, a często zapewne i bezwstydne widowiska. Jakaż to bolesna myśl dla katolika znającego dzieje domu tego! - Klasztor zamieniono na miejski dom ubogich.

Poza murami miasta średniowiecznego znajdował się kiedyś inny klasztor, po którym dziś ani śladu nie ma, jedynie nazwa przedmieścia "Kartuzy" przypomina jego istnienie. Założył go Piast Ludwik II i bogato wyposażył w wieku XV. To też zakonnicy mogli hojnie wspomagać ludność biedną. Było w zwyczaju, że rokrocznie w Wielki Piątek przychodzili liczni biedacy z miasta i okolicy do furty klasztornej, a każdy z nich otrzymywał kukiłkę chleba, śledzia oraz grosz. W czasie nieszczęsnej reformacji i ten klasztor podupadł, aż w r. 1548 zrównano go z ziemią. Mniszki kartuscy słynęli z nauki i posiadali pokaźną bibliotekę, którą obecnie szczyci się parafia luterska. Na przedmieściu tem katolicy, przed 15 laty, wielkim kosztem pobudowali nowy kościół na cześć Trójcy Przenajświętszej.

Pomniki te starożytne, kościoły i ruiny zamków mówią nam o minionej chwale i pobożności polskich, katolickich niegdyś Piastów. Lignica przy śmierci ostatniego Piasta licząca mieszkańców bodaj 5000 dziś ma ich 75000, wśród nich Polaków może pół tysiąca. Mieszkańcy, jak zresztą ludność niemiecka całego Śląska, odznaczają się niezwykłym przywiązaniem do ko-

rony pruskiej, choć dopiero od półtora wieku do niej należą. Wobec Polaków zajmują pod wpływem prasy hakatystycznej na ogół stanowisko nieprzychylnie. Życia narodowego polskiego nie ma prawie wcale, a główną przyczyną tego zupełny brak towarzystw polskich. O istnieniu gromadki Polaków świadczą jedynie kazania polskie, odbywające się co miesiąc w kościele parafialnym. Wszakże i te dopiero od niedawna zaprowadzono ze względu na licznych robotników poleskich z Królestwa i Galicji, których liczba w czasie wojny znacznie jeszcze przyrosła. Opiekuje się nimi z wielkiem poświęceniem ksiądz, utrzymywany przy kościele parafialnym z funduszy Towarzystwa św. Izydora. Zdarzyło się, że w czasie spowiedzi św. wielkanocnej i do czwartej godziny po południu w konfesjonale wysiadywał, a Polacy na podziw niemieckim katolikom cierpliwie czekali Komunii św. On też, gdyby chciał mówić, mógłby nam wyśpiewać smutną pieśń o doli ludu naszego wśród obcych.

Parafia katolicka liczy około 13000 dusz. Praca duszpasterska wśród nich trudna, gdyż pod wpływem licznie znacznie silniejszych protestantów i pod hasłem tak zw. pokoju wyznaniowego, coraz więcej katolików zarażonych duchem obojętności religijnej. Żywo o tem świadczą liczby statystyczne z roku ubiegłego: dzieci z małżeństw czysto katolickich i mieszańców było 216, z tych chrzczono w kościele katolickim 118, a więc połowa z góry stracona na zawsze dla wiary katolickiej; małżeństw czysto katolickich (nie mieszańców) zgłoszono w urzędzie stanu cywilnego 120, z tych wzięło ślub w kościele katolickim 59, a zatem połowa przeszło pogardziła błogosławieństwem Bożem. Nad tem warto się zastanowić, gdyż wśród takich ludzi żyje i pracuje nasz polski lud bez przerwy od lat kilku, często bardzo bez dostatecznej opieki duchowej.

Lignica, stary gród Piastów, dzisiaj prawdziwie jest wielkim cmentarzyskiem, na którym spoczywa od wieków co było polskiego i katolickiego. Sterczy na niem jeszcze tylko kilka pomników z dawnych czasów zapomnianych po części do niepoznania zmienionych, które z latami również pochylę się do upadku i zaginę o ile ich historia nie zachowa w księgach swoich na dowód, że Lignica niegdyś była miastem polskim i katolickim.

X. BRONISŁAW GŁADYSZ

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

WIELE

59-220 LEGNICA, ul. Anielewicza 7A

Sklep z artykułami dziecięcymi

Raj dziecka

z a p r a s z a



OGŁOSZENIE

Miejski Zespół Ekonomiczno - Administracyjny Szkół w Legnicy, Plac Słowiański 8 ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie nie zagospodarowanych pomieszczeń przychodni zakładowej przy ul. Rosenbergów 16/20 I piętro w Legnicy.

Powierzchnia użytkowa - 320m², branża nieokreślona.

Przetarg odbędzie się 24-01-1991 r. w Urzędzie Miasta w Legnicy, pokój 121 o godz. 10⁰⁰.

Pomieszczenia można oglądać w dniu 22-01-1991 r. w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wys. 5 mln zł. w kasie MZEAsz.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Żaluzje

montaż i produkcja
Legnica, ul. Kanarkowa 20
tel. 605-44

Urząd Miasta w Legnicy, Pl. Słowiański Nr 8, tel. 220-21 wew. 254

o g ł a s z a

przetarg nieograniczony na dzierżawę terenów przeznaczonych pod tymczasową lokalizację pawilonów handlowych.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 1991 r. (środa) o godzinie 8⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy, Pl. Słowiański Nr 8, sala Nr 226, II piętro.

Szczegółowych informacji w sprawie typów pawilonów i ich lokalizacji udziela Wydział Inwestycji, Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta w Legnicy - pokój Nr 327, III piętro.

Wadium w wysokości 2 mln zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta w Legnicy - pokój Nr 212, II piętro, do dnia 22 stycznia 1991 r. włącznie. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

HURTOWNIA MEBLOWA

minimarket

- MEBLE
- ATRAKCYJNE WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

- * Tylko my dowozimy meble do sklepów
- * Termin płatności do uzgodnienia

Sklepy "MINIMARKETU"

- Legnica, ul. Zamkowa 1 tel. 231-28
- Legnica, ul. Orbitalna 3 tel. 274-22

Sklepy pod patronatem Hurtowni "MINIMARKET"

- Ścinawa, ul. Kolejowa tel. 43-63-91
- Jawor, ul. Grunwaldzka tel. 31-38
- Chojnów, ul. Kościuszki tel. 88-568
- Przemków, ul. Sikorskiego tel. 348
- Gierałtowiec
- Złotoryja, Dom Handlowy, ul. Żeromskiego tel. 401
- Głogów, Dom Handlowy "Domator" tel. 33-32-07



horoskop

z kotem



Koziorożec

22.12 - 20.01

Nadchodzący tydzień upłynie ci pod znakiem nowych wydarzeń. Zwłaszcza w pracy musisz się spodziewać wielu zmian. Nie wszystkie będą dla ciebie korzystne. Musisz jednak zachować spokój, aby nie stracić jeszcze więcej. Postaraj się docenić to, co ci pomaga najbardziej. W domu raczej nie licz na wiele oszczędności. Wszelkie zmiany kosztują. Tym razem jednak nie będziesz tego żałować. W sprawach osobistych pewnie zmiany może przynieść wtorkowy telefon.



Byk

21.04 - 20.05

W najbliższym tygodniu nie licz na poprawę sytuacji finansowej. Możesz się pocieszyć, że nie tylko tobie jest ciężko ale prawdziwa pocięta przyjdzie, kiedy wreszcie wezmiesz wszystko w swoje ręce. W sprawach serca zbliżają się twoje drogi coraz bardziej do Koziorożca. Tylko od twojej inicjatywy zależy, czy się przetrząsą? W końcu tygodnia wizyta rodzinna wprawi cię w nastrój raczej ponury. Wszystko ulegnie zmianie, kiedy i ty zrozumiesz, że inni też przeżywają trudności.



Panna

24.08 - 23.09

Tydzień niezwyklej spotkań i przygód z nimi związanych. Jeśli nie okazez słabości, wszystko może zakończyć się szczęśliwie. Ostatnio ruch zawsze należy do ciebie. Jeśli wytrwasz, czeka cię nagroda - niespodzianka. W grach losowych raczej nie licz na szczęście. W towarzystwie obcych ludzi zachowuj dyskrecję. Nie ufaj radom Wodnika. Więcej chce zyskać niż dopomóc tobie. W ostateczności zawsze możesz liczyć na Strzelca. Najbardziej jednak polegaj na sobie.



Wodnik

21.01 - 19.02

Wszystko ma swój kres. Również kłopoty, które ostatnio cię trapiły. W pracy twoje pomysły sprawdzą się i zostaną docenione. Musisz tylko doprowadzić do ich pełnej realizacji, a wówczas sukces będzie pewny. Nie angażuj się w konflikty personalne. Masz zbyt mało argumentów na swoją korzyść. Lepiej skup się na rozwijaniu swoich umiejętności. Liczne wydatki spowodują, że kieszenie znowu będą świecić pustkami. Nie przejmuj się. To przejściowe.



Bliźnięta

21.05 - 21.06

Twoje ostatnie zmartwienie niespodziewanie odmienia się w ryzykowną grę. Jej podjęcie zależy wyłącznie od ciebie. Jeszcze nie jest za późno, by się wycofać. Musisz jednak rozważyć dokładnie wszystkie "za" i "przeciw". W domu nawet obowiązki przyniosą ci zapomnienie o kłopotach, jakie mogą się zdarzyć w pracy. Nowe twarze na horyzoncie rozjaśnią nieco sytuację, ale w dalszym ciągu nie stoisz jeszcze na pewnym gruncie. Szukaj sprzymierzeńców. Szczęśliwy kolor - zielony.



Waga

24.09 - 23.10

Jeszcze raz musisz wykazać cierpliwość. Nie dotyczy to (na szczęście!) spraw serca. W tej dziedzinie znajdziesz to, czego dawno szukałeś. Być może pomoże ci w tym zrozumienie faktu, iż ideały spotkać można tylko w książkach. Kilka spotkań w najbliższym czasie raczej nie wniesie nic nowego. Rozrywki szukaj w drobniactwach. W najbliższych dniach nie porywaj się raczej na nic wielkiego. W interesach średnio i swoje działania musisz dostosować do efektów.



Ryby

20.02 - 20.03

Tym razem twoje wątpliwości nie pomogą nawet tobie. Potrzeba szybkiego i zdecydowanego działania a nie dzielenia włosów na czworo. W sprawach zawodowych możesz wiele zmienić na swoją korzyść, ale będzie cię to kosztowało sporo wysiłku. Sprawdź, czy to się w ogóle opłaca? Jeśli podejmiesz decyzję, skoncentruj się na jej realizacji. Wszystko inne musi zejść na drugi plan. W sprawach serca okaż więcej zrozumienia dla wytrwałych zabiegów Skorpiona.



Rak

22.06 - 22.07

Wybrałeś trudną i ryzykowną grę złochem. Musisz teraz uważać na każdy swój ruch, by nie popełnić błędów. W sprawach serca nagła zmiana może oznaczać nawiązanie nowej znajomości lub zerwanie starej. Spróbuj zrelaksować się. Książka lub dobry film powinny wystarczyć. Wskazane odwiedzić u znajomych. Pamiętaj jednak, żeby nie wygadać się ze wszystkim. Plotki nie służą ci. W najbliższym czasie możesz się spodziewać niezapowiedzianej wizyty. Na wszelki wypadek - bądź gotów.



Skorpion

24.10 - 22.11

Twój czas właśnie się zbliża. Musisz się nałożyć przygotować. Stare układy i znajomości okazują się na ogół nieaktualne. Musisz zdobyć nowe. Od tego wiele zależy. W gruncie rzeczy sam nie jesteś w stanie nic zmienić. Nie możesz wiecznie walczyć z całym światem. Spróbuj przekonać innych do swojej racji, czasem - choć to może być przykre - okaż im dobre słowo i uznanie. W domu małe porządki. Być może ktoś wpadnie w odwiedziny. Nie urządź wielkiej fety. Jeszcze nie czas.



Baran

21.03 - 20.04

Musisz trzymać nerwy na wodzy. Ostatnio kilka razy puściły ci wcale nie przyniosło ci to żadnego pożytku. Czeka cię sporo wysiłku, zwłaszcza w domu. Musisz nadrobić zaległości, których i tak prócz ciebie nikt nie może wykonać. W interesach mały zastój związany z sytuacją ogólną. Wykorzystaj to na zorientowanie się w najnowszych trendach w twojej branży. Nie trać czasu. W sprawach serca pogodnie rozstrzygnij pewnymi iluzjami nie powinno na długo zepsuć ci nastrój.



Lew

23.07 - 23.08

Plany, które ostatnio snułeś, spełnią się ale nie do końca. Jeśli zależy ci na opinii człowieka konsekwentnego, musisz wykazać więcej upor. W interesach niewielki ruch spowodowany będzie sytuacją zewnętrzną. Nie powinien reagować zbyt gwałtownie. Pewne uspokojenie przyniesie piątkowy telefon. Potrzebujesz relaksu bardziej niż kiedykolwiek. Spróbuj zorganizować sobie jakiś wyjazd. Musisz jednak wszystko dokładnie skalkulować, bo w kieszeni coraz bardziej pusto.



Strzelec

23.11 - 21.12

Twoja forma wyrażania nie zwykła. Możesz w swoich planach zakładać ryzyko i... powodzenie. Kłopoty zdrowotne - na szczęście - przejściowe. W każdym razie nie przeszkadzają ci w twoich planach. W sprawach serca nie musisz się angażować do końca w przelotne znajomości i flirty. Potrzeba ci odrobiny dystansu do siebie. Czasem nawet spojrzenie w krzywe zwierciadło może pomóc. W domu bez zmian. W pracy mała awantura wynikająca z nieporozumienia, które traktujesz zbyt serio.



Kogel - mogel

Moje Drogie Panie!

Rozpoczął się Nowy, Anno Domini 1991 r. Każda z nas obiecuje sobie solennie, że już w tym roku na pewno będzie się stosować do diety cud, że teraz to już będziemy sobie robić, bodaj raz w tygodniu maseczkę. Że będziemy piękniejsze, miłsze dla męża, mniej nerwowe dla dzieci. Czy nam się to uda? No, rachunek sumienia zrobimy za rok. Ale póki co, należało by się zastanowić nad taką sprawą. Dlaczego jedne kobiety wydają ciężkie pieniądze, kupując tylko w "PEWEXIE" lub w drogim butik, mają całą szkatułkę złota, a nie można ich zaliczyć do kobiet eleganckich?

Cóż to jest właściwie elegancja? Przede wszystkim - być ubranym stosownie do okoliczności. Nie można nazwać kobietę elegancką (i dobrze wychowaną), jeśli przychodzi na pogrzeb matki czy kolegi w wyzywającym makijażu i także samej kreacji (nawet jeśli nie należy do rodziny zmarłego). Mało eleganckie jest też bieganie po biurze w dekolcie, w który zaglądać interesanci. Raczej trudno uwierzyć kobiecie, że nie miała się w co ubrać, nawet jeśli przyjdzie do teatru w dresie i trampkach.

Jest jeszcze jedna sprawa - styl. To taki nieuchwytny duszek który sprawia, iż kobieta, która go ma, wygląda wspaniale w sukience sprzed lat, upiękzonej chustą i dodatkami. Odpowiednie dodatki potrafią zrobić cuda, i to tanim kosztem. Bo w końcu nie trzeba kupować całej szafy nowych ciuchów, czasem

wystarczy coś przerobić, dokupić jedną drobnostkę i... metamorfoza. Koleżanki się pytają ją - gdzie kupiłaś? - A pani skromnie spuszcza oczy i oświadcza: - ależ to bluzka po babci, a spódnica przerobiona własnoręcznie. I to jest właśnie to - pomysł, odrobina fantazji, traktowanie mody z przymrużeniem oka i odwaga. Dużo odwagi... Czego Paniom w tym roku serdecznie życzę - EWA.

Napój pomarańczowy

Składniki: 3 pomarańcze, 3 marchwie (większe), 6 litrów wody, 2 łyżeczki kwasku cytrynowego.

Wykonanie: Pomarańcze sparzyć, obrać marchew i umyć. Następnie pokroić marchew i pomarańcze w plasterki. Z 6 l wody odlać 1,5 l i włożyć do niej pomarańcze i marchew. Gotować 3 godziny. Po ok. 2,5 godziny wyspać do roztworu pół szklanki cukru. Do pozostałej wody wyspać dwie i pół szklanki cukru i 2 łyżeczki kwasku cytrynowego i zagotować. Roztwór z pomarańczami i marchwią zmiksować i dodać do pozostałej wody. Przecedzić przez sitko.

Ostateczny rezultat - napój pomarańczowy - nie powinien być gorszy od "juice-ów" kupowanych na "manhattanie" w kartonach, sprowadzanych z Niemiec. Cenę każdy może obliczyć sam.

Rośliny w mieszkaniu

"Warzywa z parapetu"

Nie wszyscy wiedzą, a szkoda, że w samym środku zimy (a nawet wczesną wiosną) można wyhodować na oknie apetyczne warzywa. Własne nowaliki będą po pierwsze ZDROWSZE, po drugie TANIE, a po trzecie WŁASNE. Jest w czym wybierać - zieleniny bogate w witaminy i pożyteczne dla zdrowia: szczypiorek z drobnolistnej cebuli szczypiorowej (dymki) i z dużych cebul kuchennych, zieloną natkę pietruszki i selera, młodziutki pędy czosnku, sałatkę z rzeżuchy, zaś pod oknem nawet smakowite główki sałaty.

Z naczyniami nie ma kłopotu, warzywa można bowiem pędzić w doniczkach, glinianych miskach, skrzynkach balkonowych, garnkach i różnego rodzaju pudełkach plastikowych. Do uprawy doskonale się nadają plastikowe pojemniki po serku homogenizowanym, kefirze, maśle roślinnym itd. Ba, nać pietruszki można wyhodować na szklanym spodeczku (górkę korzenia ucinamy na grubość 0,5 cm, byleby nasada korzenia z przyszłymi liśćmi nie była uszkodzona, trochę wody na spód spodka i plasterk po tygodniu puszcza pierwsze liście). Mała plantacja pędzonych warzyw zmieści się najlepiej w doniczce, duża w skrzynce balkonowej.

Ważną częścią podopieczny jest podłoże, którego zadaniem jest głównie utrzymanie wilgoci. Zielony szczypior i natka rozwijają się z zapasów zgromadzonych w cebuli lub w korzeniu. Również rzeżucha rozwija się kosztem pokarmów zgromadzonych w nasieniu. Podłożem do pędzenia może więc być zarówno ziemia z ogrodu jak piasek, torf, trociny, zaś dla rzeżuchy wata i lignina.

Cebule i korzenie (ogłowieone niezbyt nisko) umieszczamy w naczyniu blisko siebie, a puste przestrzenie między nimi wypełniamy podłożem, by rośliny prawie zakryć, ale tak aby podłoże było o 1 cm niżej niż brzegi naczyń (przy podlewaniu woda nie będzie się przelewać przez jego brzegi). Następnie uprawę podlewamy obficie wodą i ustawiamy doniczki na parapecie okiennym lub w pobliżu okna (chodzi o konieczność zapewnienia właściwego naświetlenia). Korzenie cykorii jako jedyne umieszczamy w ciemności lub okrywamy nieprzepuszczającym światła papierem. Nasiona rzeżuchy najlepiej jest wysiewać rzutowo, powierzchu, na wilgotne podłoże z trocin, waty lub ligniny.

Pielęgnacja upraw ogranicza się jedynie do podlewania. Jeżeli zapomnieliśmy zrobić w pudełkach otworów odpływowych konieczne jest dokładne podlewanie hodowli, by uniknąć nagniwania. Jeżeli coś kapie z parapetu, to znaczy, że popełniliśmy inny błąd - nadmiernie podlaliśmy. Odpowiednia temperatura pędzenia zawiera się między 15 a 20 stopniami C. Taka jest w większości mieszkań tym bardziej, że przez nieuszczelnienie w oknach napływa pewna ilość chłodnego powietrza.

Zbiory zaczynają się po trzech tygodniach od założenia plantacji. Szczypiorek zbieramy gdy ma ponad 7 cm długości rzeżuchę ścinamy już przy 5 cm. Główki cykorii należy układać, gdy dorosną do 15 cm wysokości, zaś pietruszkę podlewamy dotąd, aż liście nie zrobią się ciemnozielone.